





## Konferencja prasy polsko-rumuńskiej.

Wyniki 3-dniowych obrad w Gałacu.

Lwów, 23 maja.

**P. R. P.** Te trzy litery — to skrót nazwy nowej organizacji propagandowo-prasowej polsko-rumuńskiej, — powstałej w pierwszych dniach maja r. b. w wyniku narad, jakie toczyły się w Gałacu między przedstawicielami organizacji dziennikarskich Polski i Rumunii przy udziale przedstawicieli ministerstwa spraw zagr. obu tych sąsiadujących i zaprzyjaźnionych z sobą państw.

Cele i zadania P. R. P. określa uchwalony przez przedstawicieli prasy obu narodów statut konstytucyjny aliansu prasowego rumuńsko-polskiego.

Według tego statutu, P. R. P. jest konfederacją, mającą na celu wzajemne najszerzej pojęte zaznajamianie ogółu społeczeństwa w Rumunii o Polsce, a w Polsce o Rumunii, w zakresie wszystkich dziedzin i przejawów życia intelektualnego, naukowego, artystycznego i gospodarczego, tudzież wzajemne współdziałanie w kierunku zbliżenia intelektualnego i ekonomicznego dla podtrzymywania istniejącego już aliansu politycznego polsko-rumuńskiego.

Dla dopięcia tego celu P. R. P. postawiła sobie za zadanie:

a) zabiegać najusilniej o najszybsze ulepszenie środków technicznych i komunikacyjnych wszelkiego rodzaju, potrzebnych do ułatwienia racjonalnej współpracy prasowo-propagandowej;

b) zorganizować wymianę informacji;

c) uzyskać najznaczniejsze zniżki taryfowe dla przesyłek prasowych telegraficznych i pocztowych, tudzież bezpłatne przejazdy dla dziennikarzy z bezterminowymi, wolnymi nawet od wiz, paszportami na wszystkich szlakach kolei w Polsce i w Rumunii;

d) organizować indywidualne lub zbiorowe wycieczki dziennikarskie po Polsce i po Rumunii;

e) zainstalowanie przy większych wydawnictwach i agencjach prasowych własnych korespondentów rumuńskich w Polsce, a polskich w Rumunii;

f) popierać wydawnictwa informacyjne o Polsce i o Rumunii;

g) popierać wykłady o Polsce, — wykłady języka i piśmiennictwa polskiego w Rumunii, a o Rumunii i w zakresie języka i piśmiennictwa rumuńskiego w Polsce;

h) popierać wystawy przemysłowe, rolnicze i artystyczne, koncerty i t. p. imprezy polskie w Rumunii, a rumuńskie w Polsce;

i) współdziałać z propagandą fotograficzną, kinematograficzną i sportową na rzecz obu krajów;

j) współdziałać we wzajemnym zaznajamianiu się młodzieży akademickiej obu krajów.

k) przeciwdziałać rozpowszechnianiu w obu krajach wiadomości dla nich nieprzychylnych, a pochodzących ze źródeł wrogich;

Delegacji rumuńskiej przewodniczył B. Voineson, prezes Syndykatu dziennikarskiego z Bukaresztu, prowadził zaś z ramienia M. S. Z. rumuńskiego p. Mik. Dianu, dyrektor biura prasy i propagandy w asystencji p. A. Dufluiu Zamfirescu, sekretarza I klasy.

Delegacji polskiej przewodniczył p. red. Antoni Beaupré, prezes Syndykatu krakowskiego dziennikarzy, a składali ją pp.: Emil Ruecker, — przedstawiciel „Messenger Polonais”

i „Baltische Presse”, jako sekretarz, red. Czesław Jankowski, prezes Towarzystwa Lit. i Dziennik. Pol. z Wilna, Konst. Bukowski, prez. Wileńskiego Syndykatu Dziennikarskiego, Stanisław Jurkowski, prof. Szkoły Dziennikarskiej i dyr. „Informacji Prasowej Polskiej” w Warszawie, jako delegat Tow. Literatów i Dziennikarzy Polskich w Warszawie, red. Marjan Grzegorzczak i red. Kazimierz Pollack, jako delegat Warszawskiego Syndykatu Dziennikarzy, red. Jerzy Herniczek, delegat Poznańskiego Syndykatu Dziennikarskiego, Edward Kozłowski, delegat Lwowskiego Syndykatu Dziennikarskiego, Wacław Sikorski, prezes Związku Dziennikarzy Sportowych w Warszawie i Jan Teska, przedstawiciel Pomorskiego Syndykatu Dziennikarskiego z Bydgoszczy.

Delegację polską prowadził szef Biura prasy i propagandy w Warszawie, p. min. pełnom. Tadeusz Grabowski w towarzystwie radcy M. S. Z. p. Gustawa Olechowskiego, przy pomocy p. Tad. van de Noot Kijeńskiego, attache prasowego przy Poselstwie Polskim w Bukareszcie.

Obrady zjazdu toczyły się w pięknym pałacu Prefektury w Gałacu, w dniach: 6, 7 i 8 b. m. Otworzył je rumuński minister pracy, p. Trancu Jasi — przemówieniem, w którym stwierdził m. i., że po odrodzeniu się Polski łączność Rzpltej. Polskiej z Rumunią utrwała się sama, oba bowiem państwa te stanowią naturalną jakby barierę bałtycko-czarnomorską, opartą na północy o ujście Wisły do Bałtyku, a na południu o deltę Dunaju przy Morzu Czarnym z drogą wodną, łączącą Wisłą, Saneń, Prutem i Dumajem, oba te morza i ich porty — baszty bastionowe: polski Gdańsk i Gdynię z rumuńskim Gałacem.

Podczas obrad panowała atmosfera powagi i pojmowania ważności poczynić w połączeniu z uczuciem wzajemnego zrozumienia interesów i uczuciem wzajemnej przyjaźni. — która odzwierciedlała się również w nastroju miłym podczas obiadów wspólnych i bankietów w Gałacu, — jak również i podczas wycieczek, — urządzonych do Braili, oraz po Dunaju do ujścia do Morza Czarnego, a potem do Kiszyniowa, następnie zaś do Jass, a stamtąd do Czerniowic, wreszcie last not least na balu w Gałacu na statku, gdzie tańczono m. in. i „mazura” pod wodzą red. Jankowskiego z p. min. Grabowskim na czele i narodowy śpiew rumuński hora.

Między innymi były dla delegacji polskiej dziennikarskiej — niestety — zbyt krótkie może chwile, spędzone w gronie kolonii polskich w Gałacu, Kiszyniowie i Czerniowcach.

Ogólne wrażenie, jakie wyniosła delegacja prasowa polska z Rumunii, da się streścić w kilku słowach: osiągnięto z narad z przedstawicielstwem prasy rumuńskiej rezultat pomysłowy, którego wyrazem i znakiem widomym jest P. R. P., a do czego przyczyniło się należyte przygotowanie do obrad i należyte zorganizowanie programu pobytu delegacji przez uprzednich gospodarzy, p. dyr. Dianu i taktowne oraz nader miłe patronowanie tej delegacji przez pp. min. Grabowskiego i Olechowskiego.

Prasa rumuńska bacznie śledziła przebieg obrad zjazdu P. R. P. i poświęciła jej sporo miejsca.

## Rozkaz marszałka Piłsudskiego do armji.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 22 maja.

Minister spraw wojskowych Marszałek Piłsudski ogłosił w dniu dzisiejszym rozkaz dzienny Nr. 43 M. S. Wojsk.

### ZOLNIERZE!

Nie po raz pierwszy słyszycie mój głos. Ongiś na polach bitew gdy młode Państwo jeszcze ząbkowało jak dziecko, prowadziłem Was w bojach, które w zwycięstwach pod moim dowództwem wywalczonych na długie wieki okryją sławą i blaskiem Wasze bohaterskie sztandary.

Po innych bojach przemawiam do Was dzisiaj. Gdy bracia żywią miłość ku sobie wiąże się między nimi węzeł mocniejszy niż inne węzły ludzkie. Gdy bracia się waśnią i wzięć pełka, waśń ich również silniejsza jest nad inne. To prawo życia ludzkiego. Daliśmy mu wyraz przed paru dniami, gdyśmy w stolicy stoczyli kilkudniowe walki.

W jedną ziemię wślakła krew: a-sza, ziemię jednym i drugim jednako drogą, przez obie strony jednako umiłowana.

Niechaj krew ta gorąca, najcenniejsza w Polsce krew żołnierza pod stopami naszymi będzie nowym posiewem braterstwa.

Niech wspólna dla braci prawdę głosi. Jest prawda twarda i harda u żołnierza. Wszyscy mamy jedną wspólną siostrzycę władającą nad pracą naszą żołnierską. Jest nią śmierć ścinająca kosą tego, na którego palec boży wskaże. Gdy dokoła nas wre wszędzie kłótnia i zawzięć partyjna, gdy dygoce nienawiść i rozpala się niechęć dzielnicowa, trudno by żołnierz był spokojny. A jednak choć być pewny, że

—oo—

nie kto inny, jak żołnierz polski pierwszy się ocknie, pierwszy o zgody i braterstwa stanie. Niech przeto nie myśli wróg żaden czy nieprzyjaciel, że ziemię naszą znaleźć może bezbronną.

Staniemy jak zawsze jeden obok drugiego by dać za Ojczyznę życie a wspomnienie o bojach majowych w Warszawie nie dzielić, lecz łączyć nas wtedy będzie, jak wspomnienie gwałtownej sprzeczki między kochającymi się wzajemnie, kochającymi swą rodzinę braćmi.

### ZOLNIERZE!

Stałem znowu na Waszym czele, jako Wasz wódz.

Znaćcie mnie. Bez względu dla siebie stałem zawsze pośród Was w najcięższych Waszych bólach i trudach w mękach i niepokojach. Znaćcie mnie. Jeśli nie wszyscy kochać mnie potraficie,

wszyscy musicie mnie szanować, jako tego, który Was do wielkich zwycięstw prowadzić potrafi,

a przy ogólnem zepsuciu i demoralizacji nie chciał i nie umiał korzyści własnych pilnować lub dochodzić.

Niech Bóg nad grzechami litościwy nam odpuści i rękę karzącą odwróci, a my staśmy do naszej pracy, która ziemię naszą wzmacnia i odradza.

Podpisany minister spraw wojskowych pierwszy Marszałek Polski

Józef Piłsudski.

Przeczytać przed frontem wszystkich podległych mi oddziałów i zastępów.

## Jak wyglądać będzie wybór na prezydenta

Lwów, w maju.

Przepisy regulaminu Zgromadzenia Narodowego, odnoszące się do aktu wyborczego, uchwalone ustawą z 27 lipca 1922 r. są następujące:

Prezjdum Zgromadzenia Narodowego stanowi Marszałek Sejmu jako przewodniczący, Marszałek Senatu jako jego zastępca, oraz 8 sekretarzy, urzędujących kolejno po dwóch, a powołanych w połowie przez Marszałka Sejmu, z pośród posłów, a w połowie przez Marszałka Senatu, z pośród senatorów. Władzę policyjną w gmachu Zgromadzenia Narodowego, sprawuje wyłącznie przewodniczący Zgromadzenia. Przynajmniej na tydzień przed tem, przewodniczący Zgromadzenia Narodowego zawiadamia posłów i senatorów o terminie Zgromadzenia Narodowego.

Posiedzenie otwiera przewodniczący, nie później, niż 15 minut po godzinie, na którą zostało Zgromadzenie Narodowe wyznaczone. Do prawomocności uchwały i wyboru, potrzebna jest obecność conajmniej połowy ustawowej liczby Zgromadzenia Narodowego, t. j. 278 członków Izb ustawodawczych. W razie braku kompletu, następne posiedzenie wyznacza przewodniczący, nie później niż na 3-ci dzień. Zgromadzenie Narodowe, zwołane celem wyboru prezydenta, zajmować się będzie tym jedynym punktem porządku dziennego. Przemówienia, uchwały i obrady poza wyborem są wykluczone i nieprawomocne. Kandydata na prezydenta zgłaszają członkowie Zgromadzenia Narodowego na piśmie i

popierają je przynajmniej 50 podpisami.

W razie, kiedy została zgłoszona kandydatura Marszałka Sejmu, nie przeszkadza mu to przewodniczyć, jednakże przy ogłoszeniu wyników głosowania, przewodnictwo obejmuje Marszałek Senatu. Po zarządzeniu wyboru, jeden z sekretarzy odczytuje listę członków Zgromadzenia. Każdy wywołany podchodzi do mównicy i wręcza kartkę z nazwiskiem kandydata, jednemu z czterech skrutatorów, którzy liczą głosy i następnie z mównicy ogłaszają wynik. Wybrany zostanie ten kandydat, który otrzyma bezwzględnie większość oddanych głosów. W razie braku bezwzględnej większości, odbywa się powtórne głosowanie. W drugim głosowaniu odpada kandydat z najmniejszą ilością głosów w trzecim i dalszych głosowaniach, kolejno kandydaci z najmniejszą ilością głosów. Jeżeli pozostanie dwóch kandydatów, którzy w przeciągu dwóch kolejnych głosowań otrzymają równą ilość głosów, los rozstrzyga, który został wybrany. W razie odmowy przyjęcia urzędu przez obranego, Zgromadzenie niezwłocznie przystępuje do nowego wyboru. Nowo wybrany Prezydent składa, przepisana konstytucją przysięgę przed Zgromadzeniem Narodowym, poczem zostaje ono rozwiązane.

Zapisujcie się do Ligi Obrony Powietrznej Państwa.





### Olepszony samochód turystyczny Ford.

Samochód turystyczny Ford jest eleganckim i zgrabnym wozem dla wszystkich; jest to samochód kupca, samochód kierownika przedsiębiorstwa, samochód dla każdej rodziny. Obecny samochód Ford odpowiada wymogom dnia oraz nowoczesnej techniki; posiada on: płynne zgrabne linie, wygodne głębokie siedzenia, stalową karoserję w różnych kolorach, nadzwyczajną pewność jazdy, elektryczny uruchamiacz i oświetlenie, miękkie lecz pewne działanie hamulców. Zbiornik benzyny umieszczony jest przed deską rozdzielczą, pod maską silnika. Samochód turystyczny Ford posiada czworo drzwi, otwierających się ku przodowi. Nieprzemakalne zasłony boczne otwierają się razem z drzwiami.

Każdy przedstawiciel Forda jaknajchętniej zademonstruje samochód oraz udzieli wszelkich informacji, katalogów i prospektów.

# Fordson

UPOWAŻNIENI PRZEDSTAWICIELE FORDA we wszystkich większych miastach Polski.

P. 55.

## Lwów otrzymał pieniądze na roboty publiczne.

Lwów, 23 maja,

Województwo komunikuje: Z kwoty 600.000 zł., przydzielonej przez Radę Ministrów dla gminy m. Lwowa na roboty publiczne, celem dania zajęcia bezrobotnym, Min. Robót Publicznych asygnowało drugą ratę miesięczną w kwocie 100.000 zł., która została przekazana magistra-

towi m. Lwowa. Wobec tego będące już w toku roboty, będą mogły być nadal, ewentualnie nawet w zwiększonym rozmiarze kontynuowane, przyczem znajdzie zajęcie pewna liczba bezrobotnych.

### HERBATA RIEDLA

Gazetnik „Kurjera Lwowskiego” z 24 5. 26.

A. DAN.

### O człowieku z pseudonimem

(Dokończenie).

Mańka Szmał pokrywała zapotrzebowanie Zadzierzystej Woli i przyległych gmtn. Toteż Pakuła daremnie szukał sensacji. Co gorsze nie było u niej żadnych odchłani, spottykanych nawet w mieszczańskich środowiskach. Ale Mańka miała wiele perfidji w swych dotykach i oszalałającą niejako skalę przyzwoćzeń w głosie.

— My oboje! — wtuliła się wąż drażniącą falą. Okrążamy ten poczciwy chlew, bo chorujemy na nie-wystarczalność. Jesteśmy słowem i ciałem Zadzierzystej Woli. Od wieków jedno tęskni za drugim. Połączmy się, mój rozkoszny buntowniku.

— Tylko bez rozmnażania się, przyjacielko. Bądźmy ostatni!

Gdy minął pierwsze zachwyce-nie, Mańka przybrała minę tajemniczą i rzekła:

— Nie długo już pociągniemy,

Fedro Zazul. Mnie zabija ciało a ciebie słowo. Dobiła cię pogarda notariusza a mnie nienawiść aptekarzowej. Przed śmiercią przeżyjemy raz jeszcze nasze wzloty. Ja podpałę sypialnię małżeństwa Deców a ty podpalisz magistrat.

Na dworze rozlegało się uparte człapanie w błocie. Koguty zaczęły płać przejmującym piskiem. Leżeli spleceni ze sobą, wsłuchani w tępy łomot swej krwi.

O tej samej porze aptekarz Dec zerwał się ze snu i zawołał do żony:

— Jolanto! Czy nie słyszałaś?

— Nic, Bogusławie!

— Jolanto! Zdawało mi się, że ktoś chciał cię porwać.

— Kto, Bogusławie? — zapytała się gorączkowo.

— Jakiś aktor. Był ubrany w czerwonym płaszczu z srebrnymi guzikami z tyłu.

— Oooo! — rozplynęła się w rozdzierającym westchnieniu.

Poldzia klękała przed Mańką Boską Częstochowską, bijąc się rytmicznie po głowie.

— Zwróć mi męża! Zwróć mi męża! Czemu mnie tak ciężko ukarałaś? Chodziłam codziennie do

### Z sali koncertowej.

#### Koncert w sali Domu Narodnego

Lwów, 23 maja.

Na program wieczoru składały się: występy chóru mieszanego „Lwowski Boian”, produkcja śpiewu solowego pani Sabat - Świrskiej i występ zespołu Tria. Chór pod kierunkiem p. Turkiewicza śpiewał nie-nagannie, zważając pilnie na znaki dyrygenta. Staranne cieniowanie dynamiczne łagodziło naogół dość surowe brzmienie chóru. Z wykonanych pieśni najbardziej utkwiała w pamięci kompozycja p. W. Barwińskiego, pisana ze szczerem uczuciem i ze znajomością efektów wokalnych — oraz kompozycja p. Steczki „Chmury”, rzecz efektywna i miło swej długości nie nużąca.

Muzykalny śpiew pani Sabat-Świrskiej spotkał się ze serdecznym aplauzem publiczności. Akompaniował dyskretnie p. Turkiewicz.

Clou wieczoru było wykonanie Tria es-mol W. Barwińskiego. Kompozycja ta, powstała jeszcze przed kilkunastu laty, zdradza wybitny talent kompozytorski i dojrzałość w opanowaniu środków technicznych. Naturalnie, że nie jeden szczegół uległby zapewne zmianie, gdyby kompozytor tworzył tę pracę dziś po latach, lecz i w tej formie kompozycja zasługuje na rzetelną pochwałę. Jest jednolitą w stylu, jest nadzwyczaj śpiewna; ta rozległość melodii usława może na drugi plan kombinacje rytmiczne, lecz niemniej jednak zajmuje, a nawet trzyma w napięciu. Głębokie wrażenie pozostawia smutna część druga, w której doskonale wprowadzony jest dialog między skrzypcami a wiolonczelą. Zakończenia wszystkich części pisane są efektywnie.

Panom: dr. Guensbergowi, Perfekciemu i prof. Wolfsthalowi należą się słowa szczerzej pochwały za pełne zrozumienie i bardzo sumienne wykonanie Tria.

Dr. A. Sołtyś.

— 00 —

### REJESTROWANIE ZAPASÓW ŻYWNOŚCI.

Lódź. (Tel. wł.). Na skutek zarządzenia województwa zgłosiło się już około 1.000 kupców z wykazami artykułów żywności, będących w ich posiadaniu.

— 00 —

### Pod znakiem czasu.

#### POWOJENNE DZIECI.

Lwów, 23 maja,

Na temat zachowania się pasażerów tramwajowych można pisać codziennie migawkę z natury i zdaje się, że nigdy nie zabrakłoby tematu. Prawie wszystkie jednak musiałyby ilustrować powojenny brak uprzejmości i prymitywowych form towarzyskich.

Wady te rażą szczególnie u młodzieży. Oczywiście nie można całemu młodemu pokoleniu zarzucić zapomnienia o zasadach grzeczności, jakimi szczyli się nasi ojcowie — ale upadek pod tym względem jest znaczny. Młody człowiek rzadko ustąpi miejsca kobiecie lub osobie starszej. Mali chłopcy, wsiadając do tramwaju, pchają się gwałtownie, kulakują, roztrącają ludzi.

Wprawdzie trudno wymagać, by taki dzieciak posiadał odrazu umiejętności znalezienia się i pięknie maniere, zwłaszcza, gdy brak mu w domu odpowiedniego przykładu. Ale rodzice i wychowawcy powinni od wczesnych lat zwalczać w dziecku brutalność i gburowatość, jeśli nie chcą, by te brzydkie wady wybiły charakterystyczne, a niepożądane piętno na całej naturze i charakterze młodzieńca. (m.)

### ODDAWANIE BRONI W WARSZAWIE.

Warszawa. (Tel. wł.). Dnia 21 b. m. rozpoczęło się składanie w komisariatach przez ludność posiadanej bez zezwolenia broni palnej i amunicji. Komisarz rządu ustalił termin oddawania broni do 24 b. m. Składający broń nie mają obowiązku legitymowania się i wskazywania źródła pochodzenia broni. Wilnym, niewykonującym wezwania komisarza rządu, grozi więzienie do 1 roku lub grzywna do 5.000 zł.

### Fabryka prochu wyleciała w powietrze.

Frankfurt n. M. (Tel. wł.). Skutkiem eksplozji wyleciała w powietrze fabryka prochu Haszloch. Zabitych zostało 41 osób, a ciężko pokaleczonych przeszło 50. Wybuch nastąpił w chwili, gdy we wszystkich budynkach pracowano normalnie. Wszystkie zabudowania skutkiem wybuchu zniknęły z powierzchni ziemi.

dzwony. Z dwóch stron miasteczka buchnęły równocześnie płomienie. Rude kłęby dymu zasnuły domy i niebo. Powstał popłoch, mieszkańcy wybiegli na ulicę, krzycząc i zalamując ręce.

- Co się stało?
- Pali się!
- Gdzie się pali?
- U aptekarza się pali.
- Magistrat w płomieniach!
- Ratujcie!!

Drzwi prowadzące do biura notariusza otworzyły się z hukiem, wpadł osmołony chłopak i wręczył notariuszowi list. Zbiłkami ustami Ferdynand Grync czytał:

„Podpalając magistrat, zabiłem się raz na zawsze. Nie będzie odtąd Ferdynandów Grynców. Razem z sypialnią małżeństwa Deców ginie moralność aptekarzowych. Nadchodzą czasy ludzi z pseudonimem, którzy zabiją własne nazwisko i wszystkie instytucje z nim związane. Na całym świecie runą magistraty i burżuazyjne sypialnie. Życie zaczyna się jutro. Fedro Zazul”.

— 00 —

W tej chwili zabrzmiały ponuro



**RICCIONE**

Włochy-Adria

**GRAND HOTEL LIDO**

jedyny nad plażą położony hotel.  
Najpiękniejsza europejska plaża.  
Orzeźwiająca kąpiele słoneczne i morskie.  
Pensja: (z wszystkimi dodatkami)  
Kwiecień — Czerwca } lirów  
Wrzesień — Październik } 35  
Lipiec — Sierpień lirów 45 do 75  
Wodociągi we wszystkich pokojach.  
Pieprwszorzędna międzynarodowa kuchnia.  
Codziennie muzyka i tańce.  
Prospekty i informacje wysyła gratis.  
J. Danneberg Wien I. Graben 28.  
Właściciel Bruno GALAVOTTI, 1518

**„Cukier”**

wyłączna sprzedaż de-  
tajliczna wszelkich ga-  
tunków cukru stale po  
cenach konkurencyjn.

**Sklep: Boimów I.**

1417

**Żądania P. P. S.**

Lwów, 23 maja,

Zgromadzenie, które odbyło się  
onegdaj w sali „Gwiazdy” za stara-  
niem P. P. S., ściągnęło liczną pu-  
bliczność i było wyrazem gorącego  
entuzjazmu sier robotniczych dla  
Marszałka Piłsudskiego. Poseł Artur  
Hausner omówił wypadki warszaw-  
skie i obecną sytuację w Polsce: po-  
czem przedłożył rezolucję, którą je-  
dnogłośnie uchwalono. Rezolucja ta  
kończy się następującymi żądania-  
mi:

1) Usunięcia bezwzględnie z ad-  
ministracji wszystkich, którzy ją za-  
bagnili, wszystkich, którzy zamieści-  
li Państwu, służyli interesom włas-  
nym, interesom klik, które Państwo  
okradają.

2) Rozwiązania Sejmu i rozpisania  
nowych wyborów.

3) Wyboru Marszałka Piłsudskie-  
go na Prezydenta Rzeczypospolitej  
Polskiej.

4) W razie, gdyby te cele na dro-  
dze konstytucyjnej, jaką po obale-

niu rządu Witosza obrał Marszałek  
Piłsudski, osiągnąć się nie dały,  
zgromadzenie żąda przyjęcia wła-  
dzy zwierzchniej przez Marszałka  
Józefa Piłsudskiego.

5) Zgromadzenie żąda wykonania  
programu finansowego i gospodar-  
czego i przedstawionego przez PPS.  
programu, który uruchomi pracę i u-  
sunie bezrobocie w Państwie.

6) Zgromadzenie wyrażają nęć i  
cześć ofiarom padłym w boju, żoł-  
nierzom i robotnikom o lepszą przy-  
szłość dla mas pracujących i dla  
wolności i niepodległości Państwa.

Niech żyje Marszałek Józef Pił-  
sudski!

Niech żyje klasa robotnicza Polski!  
Niech żyje P. P. S.!

W końcu poseł Wojtowicz w imie-  
niu stronnictwa chłopskiego zawia-  
domił obecnych, że w niedzielę (t. j.  
dziś) odbędzie się w rynku wielka  
manifestacja włościan z okolic Lwo-  
wa na cześć Marszałka Piłsudskie-  
go.

—XOX—

**Wykrycie organizacji faszystowskiej  
w Warszawie.**

Warszawa. (Tel. wł.).

Na czele ostatnio „nakrytej” or-  
ganizacji stał redaktor Szcze-  
blewski, który 12-go h. m., to jest  
przed wybuchem walk, w gmachu  
Tow. rolniczego odebrał przysięgę  
od sekcji t. zw. „Rycerzy pracy”, a  
następnie wydał organizacjom fa-  
szystowskim rozkaz ostrego pogo-  
towania. We środę wieczorem poleco-  
no oddziałom faszystowskim, aby  
następnego dnia o godzinie 10 rano  
stawili się w kościele św. Barbary  
z bronią po rozkazy. Oddziałom tym  
polecono przedostać się na tyły  
wojsk Marszałka Piłsudskiego dla

rozpoczęcia tam dywersji, oraz roz-  
kazano im strzelać do żołnierzy  
Marszałka. Równocześnie mieli fa-  
szyści rozszerzać alarmujące plotki,  
że Niemcy zajmują Górny Śląsk i  
Pomorzanie, że Białorusini z Mińska  
zaatakowali Białoruś, a Ukraińcy  
wschodnią Małopolskę.

Z powodu rozpoczęcia strzelania  
z okien, władze zarządziły masowe  
rewizje, przy czym aresztowano kil-  
kadziesiąt osób, ujętych z bronią w  
ręku, zabrano archiwum wojskowej  
organizacji faszystów, oraz rozkazy  
działania. Aresztowanych oddano  
władzom sądowym.

—XOX—

**Na tropie sprawcy zamachu morderczego  
przy ul. Szewczenki.**

Lwów, 23 maja,

Donieśliśmy w swoim czasie, że  
przy ul. Szewczenki 1. 10 jakiś nie-  
znany sprawca dokonał napadu ra-  
bunkowego, przy czem usiłował  
zamordować będącą wówczas w  
mieszkańcu Marię Bobik. Długi czas  
śledztwo było utrudnione, gdyż Bo-  
bikówna była nieprzytomna, nie mo-  
żna więc było przesłuchać jej. Osta-

tecznie na podstawie zeznań jej po-  
licja zarządziła pościg za rabusiem  
i wywiadowcy dopadli go w Za-  
dwórzcu, Rabuś zdołał się wywinąć  
i zbiegł w kierunku granicy rosyj-  
skiej. Wszystkie zrabowane rzeczy  
odebrano. Należy się spodziewać, że  
w dniach najbliższych zostanie on  
aresztowany i odstawiony do Lwo-  
wa.

**ZAMACH REWOLWEROWY  
W SALI SĄDOWEJ.**

Berlin. (Tel. wł.). Detektyw Lan-  
ger, skazany za rozmaite oszustwa  
na półtora roku ciężkiego więzie-  
nia — po ogłoszeniu wyroku wyjął  
rewolwer i strzelił dwukrotnie do  
przewodniczącego trybunału — na

szczęście nie trafił. Następnie pod-  
czas szamotania się ze strażą, Lan-  
ger strzelił do siebie i kula utkwiła  
mu w płucach. Przewieziono go do  
szpitala.

**Popierajcie cele Towarzystwa  
Szkoły Ludowej.**

**Czego Polsce potrzeba?  
Zamienny głos jednego z wybitnych dostojników w Państwie**

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 22 maja.

Jeden z wybitnych dostojników  
w Państwie, były premier jednego  
z gabinetów w ostatnim czasie, o-  
świadczył Waszemu koresponden-  
towi, że jedynym wyjściem z obecnej

ciężkiej sytuacji jest wybór Mar-  
szałka Piłsudskiego na Prezydenta  
Rzeczypospolitej. Wybór ten zapewni nam  
spokój w kraju, pozwoli uniknąć re-  
wolucji społecznej.

—XOX—

**Aresztowanie trzech generałów  
za nadużycia na szkodę skarbu Państwa.**

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 22 maja.

Generałowie Rozwadowski, Za-  
górski i Jaźwiński zostali pociągnię-  
ci do odpowiedzialności karnej

za przestępstwa dokonane z chęci  
zysku.

A mianowicie:

gen. Rozwadowski

za popieranie jako inspektor armji,  
interesów fabryki „Arma” ze szko-  
dą dla armji i skarbu Państwa, za  
usiłowane nadużycia w związku z  
działalnością „Zrzeszenia Pracy”, w  
którym gen. Rozwadowski był głów-  
nym udziałowcem, przez zabiegi  
o przedłużenie umów dla dostaw

dla armji, oraz oszukańcze manipu-  
lacje przy zawieraniu umów z ber-  
lijskim przedsiębiorstwem drzew-  
nym „Ojen”.

Gen. Zagórski

za nadużycia przy dostawach mate-  
riałów lotniczych na stanowisku  
szefa departamentu lotnictwa.

Gen. Jaźwiński

za nadużycia w Wojskowym Insty-  
tucie Kartograficznym.

Nad wymienionymi generałami zo-  
stał zawieszony areszt śledczy. U-  
biegłej nocy zostali oni aresztowani  
i odpowiadać będą jedynie za po-  
wyższe nadużycia.

—XOX—

**Przemysł polski otrzymał kredyt angielski**

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 22 maja.

Bank anglo-polski w Warszawie  
otrzymał telegram z Londynu zawia-  
dający o uzyskaniu kredytu an-  
gielskiego przez cukrownie w Pol-  
sce, oraz przyznaniu kredytu dla

dwóch większych przedsiębiorstw  
przemysłowych. Telegram ten świad-  
czy, że pomimo ostatnich wypadków  
w Warszawie kredyt Polski nie do-  
znał najmniejszego uszczerbku.

—XOX—

**Poprawa bytu materialnego oficerów**

Przywrócenie dodatków funkcyjnych.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 22 maja.

Z inicjatywy Marszałka Piłsud-  
skiego odbędzie się w najbliższych  
dniach posiedzenie Rady Ministrów  
w sprawie polepszenia bytu mate-  
rialnego oficerów. Chodzi tu m. in.

o przywrócenie dodatków funkcyj-  
nych, których zniesienie wywołało  
swego czasu tyle uzasadnionych za-  
łów i goryczy. Ministerstwo skarbu  
godzi się na wypłacenie powyższego  
dodatku od 1 lipca b. r.

**32 MILJ. DOL. NA FLOTĘ WO-  
JENNA.**

Buenos Aires, 20. 5. (PAT.) Rząd  
wyasygnował kredyt 32 milj. dola-  
rów na zakupno łodzi podwodnych,  
transportowców i kanonierek ogól-  
nej pojemności 15.000 ton.

**„Polski Jazz-Band”.**

Lwów, 23 maja,

Zupełnie niespodziewanie zjawila  
się w naszym mieście niezwykle mi-  
ła piątka. Goście ci, wedle własnych  
twierdzeń, bawią we Lwowie prze-  
jazdem w drodze z Bombaju do Ka-  
czego Dołu. Jadą w świat motocy-  
klami „Indjan” i dają prawdziwe  
koncerty jazz-bandu.

Jeżeli do naprawde kapitalnej mu-  
zyki jazz-bandowej dodamy dużo  
humoru, (trochę szwankującego co-  
prawda), wesołości i temperamentu,  
— to w rezultacie otrzymamy stre-  
szczony obraz występów pp. Kara-  
sińskiego, Kattamuka, Melodysta, o-  
ryginalnego murzyna mówiącego po  
polsku Salvana i pięknej Miss Ma-  
rion.

Widzowie otrzymają na pamiątkę  
oprócz niezapomnianych wrażeń,  
czekoladę Sucharda i dwie piosenki  
z nutami. Warto być widzami!

—OO—

**Komuniści w Grodnie utworzyli  
rady delegatów.**

Warszawa. (Tel. wł.). Komuniści  
w Grodnie usiłowali w okresie walk  
ulicznych w Warszawie na wieść o  
walkach utworzyć rady delegatów  
robotniczych i żołnierskich. Udało  
się im zbalamucić fałszywymi infor-  
macjami o wypadkach w Warsza-  
wie część podoficerów garnizonu w  
Grodnie, którzy przyłączyli się do  
akcji komunistów. Policja zlikwidow-  
wała niezwłocznie powyższe za-  
mierzenia i uwięziła około 30 osób,  
między temi i podoficerów.

—OO—

**ZJAZD BOJÓWEK KOMUNISTY-  
CZNYCH.**

Berlin, 22. 5. (PAT.) Dziś rozpo-  
czął się tu zjazd bojówek komuni-  
stycznych. Delegaci marynarzy zło-  
żyli wieniec na grobie poległych w  
czasie rewolucji marynarzy. Zmobi-  
lizowano całą policję. Reichswehra  
znajdując się ciągle w pogotowiu.

Czytajcie

**„KURJERA LWOWSKIEGO”**

—OO—



# Oryginalny Wiosenny konkurs „KURJERA LWOWSKIEGO“.

Lwów, w maju.

Pragnąc pobudzić drzemiące w mieszkańcach naszego grodu zamiłowanie do zdobienia balkonów i okien mieszkań kwiatami, oraz przyczynić się choćby w małej mierze do nadania miastu naszemu wyjątku europejskiego

rozpisuje niniejszem „Kurjer Lwowski“  
**KONKURS**

- 1) na najładniej ozdobione kwiatami okna,
- 2) na najładniej ozdobiony balkon.

Do udziału w konkursie zapraszamy:

## WSZYSTKICH MIESZKAŃCÓW LWOWA !!

Udział mogą wziąć także instytucje prywatne i publiczne, szkoły, urzędy i t. p.

Kto pragnie wziąć udział w tej miłej, a nickszostownej rozrywce, powinien w najbliższych dniach postarać się o zasadzenie odpowiednich roślin

w skrzynkach lub wazonkach na oknach i balkonach swoich mieszkań.

### Sposób uczestniczenia

w konkursie podamy wkrótce, dziś tylko zaznaczamy, że o przyznaniu nagród rozstrzygną sami

### CZYTELNICY „KURJERA LWOWSKIEGO“ drogą plebiscytu

### NA NAGRODY

które wkrótce szczegółowo ogłosimy, złożą się:

- 1) gotówka,
- 2) dzieła sztuki,
- 3) cenniejsze wydawnictwa,
- 4) cenne kwiaty pokojowe.

Wydawnictwo „Kurjera Lwowskiego“.

## Min. pracy dr. Stan. Jurkiewicz.

Lwów, 23 maja.

Dr. Stanisław Jurkiewicz, minister Pracy i Opieki Społecznej ukończył wydział prawny Uniwersytetu lwowskiego, gdzie uzyskał stopień doktora praw. Następnie poświęcił się praktyce adwokackiej i sądowej. Wywieziony w czasie wojny przez moskali ze Lwowa, przebywał w kilku obozach dla jeńców. Po uwolnieniu z niewoli współdziałał przy organizowaniu przez Związek Prawników i Adwokatów w Moskwie wyższych kursów dla urzędników sądowych i administracyjnych Polaków w charakterze sekretarza oraz wykładał prawo administracyjne porównawcze wszystkich trzech dzielnic Polski. Jednocześnie w Komisji Likwidacyjnej do spraw b. Królestwa Polskiego gromadził rozrzucony po Rosji majątek ru-

chony, naprzód sądowy, a potem samorządowy i szkolny, wywieziony z Polski, tudzież współdziałał w gromadzeniu zabytków polskich celem reewakuacji do Polski.

Bezpośrednio po powrocie do Polski z początkiem 1919 r. wstąpił na służbę państwową do Ministerstwa Pracy i Opieki społecznej — z początku w charakterze urzędnika nieetatowego, a później radcy ministerjalnego, naczelnika wydziału, kierownika departamentu opieki społecznej, wreszcie dyrektora ubezpieczeń społecznych. W r. 1920 brał udział w charakterze ochotnika w wojnie z bolszewikami. Odznaczony jest krzyżem komandorskim Polski Odrodzonej oraz krzyżem oficerskim francuskiej Legii honorowej.

## Kurjer przemyski.

(Od naszego korespondenta)

Przemyśl, 21 maja.

Pptk. Ścieżyński — do Warszawy. Szef sztabu tutejsz. D. O. K., p. podpułk. Ścieżyński, nie wróci już, jak słyhać — na to stanowisko, mając objąć kierownictwo jednego z departamentów ministerstwa spr. wojskowych.

Mjr. ks. Panaś opuszcza armję. Kapelan wojskowy tut. D. O. K., major ks. Panaś, który — jak wiadomo — onegdaj w Warszawie w najwyższym rozdrażnieniu, w kościele, w sposób niepraktykowany zerwał ostentacyjnie wszystkie odznaczenia — wrócił do Przemyśla. Ks. Panaś — jak słyhać — występuje z czynnej służby wojskowej. Ks. P. już od dłuższego czasu zdradzał objawy zdenerwowania.

Wyzwania z powodu oceny wydarzeń warszawskich. Na tle zasadniczych różnic i nieporozumień z powodu wydarzeń warszawskich, wybuchły pomiędzy niektórymi oficerami scysje, które — podobno — zakończyły się wyzwaniami, a w następstwie postępowaniem honorowym. Dowodzi to, że umysły były chwilami podniecone.

Magistracki dom czynszowy. Prze-

targ na budowę miejskiego domu mieszkalnego, który ma stanąć przy ul. Dworskiego (obok koszar, po lewej), zostanie przez radę miejską rozstrzygnięty na posiedzeniu w czwartek, 27 b. m.

Wpłynęło kilka ofert, z których tylko jedna w zupełności odpowiada warunkom, ustalonym przez magistrat.

Podjęcie tej jedynej dotąd poważniejszej budowy przyczyniłoby się — chociaż trochę — do uszczuplenia kadr bezrobotnych, które pomimo rozpoczęcia robót ziemnych — tylko bardzo nieznacznie się zmniejszyły.

Zmiany personalne na stanowiskach naczelnych. Na naczelnych stanowiskach wojskowych spodziewane są zmiany osobiste i przesunięcia względnie przeniesienia w stan spoczynku.

Ogłoszona onegdaj odezwa dowódcy D. O. K. X, gen. Fary, nie wywarła zamierzonego wrażenia. — Pojawiła się bowiem zapóźnie i to w siedzibie korpusu, który pod każdym względem bez namienności wytrwał na stanowisku.

## Ulgi kolejowe dla kuracjuszków.

Lwów, 23 maja.

Ministerstwo kolei podtrzymało w roku bieżącym zeszłoroczne postanowienia, przyznające kuracjuszkom, korzystającym z krajowych uzdrowisk, taryfowe ulgi kolejowe, ponadto zaś rozszerzyło je na letników, korzystających z letnisk wschodnio-karpaccich, orawskich, śląskich i pomorskich.

W najbliższych dniach ukaże się rozporządzenie wprowadzające z dniem 15 maja 1926 do dnia 31 października 1926 r.

opust w wysokości 66 procent, od cen biletów powrotnych, wszystkich trzech klas pociągowych dla tych kuracjuszek i letników, którzy po czternastodniowym pobyciu kuracyjnym lub odpoczynkowym powracają będą do domów z wymienio-

nych niżej uzdrowisk i letnisk. Z ulgi owej można korzystać tak przy przejeździe pociągami osobowymi, jak i pośpiesznymi.

Zyskiwać można ulgi na zasadzie zaświadczeń wydawanych w tym celu przez zarządy zdrojowe lub w ich zastępstwie przez komisje zdrojowe względnie w miejscowościach, w których nie ma ani jednej ani drugiej z wymienionych instytucji — przez zarządy gmin.

Służba kolejowa ma prawo sprawdzać prawdziwość podpisu posiadacza zaświadczenia oraz jego dowód osobisty, celem zapobieżenia ewentualnym nadużyciom.

Lista uzdrowisk i letnisk, których kuracjusze i letnicy korzystać mogą z ulg taryfowych, obejmuje następujące miejscowości:

W województwie lwowskim: Hołosko Wielkie, Horyniec, Iwoniec, Lubień Wielki, Niemirów (st. kol. Rawa Ruska lub Jaworów), Rymanów, Truskawiec;

W województwie stanisławowskim: Delatyn, Dłok, Dora, Hrebennów, Hrynajawa, Jamna, Jaremcze, Kosów i Kuty (st. kol. Kołomyja lub Zablótów), Morszyn, Mikuliczyn, Korozyn (st. kol. Brosznów lub Rożniatów Krechowice), Tatarów, Tuchla, Worochta, Żelamianka, Skole, Żabie (st. kol. Worochta);

W województwie tarnopolskim: Zaleszczyki.

## Okruchy.

### SKARGA.

Szedłem z jednym raz o zakład, że choć zbada roczny nakład, w wierszach mych panuje tak ład, że ni mowy tam o błędzie, że po złotym wlec zdobędzie za błąd... Moc ich znalazł wszędzie! Co tu robić? Wielkie nieba, ledwie sam mam na kęs chleba, a tu dług zapłacić trzeba! Przeszło tysiąc błędów rytmu! Czy rzec: „Grosz to u mnie myt“ mu? Czy poprostu krzyknąć „cyt“ mu, gdy wygranej winien szczyt mu? Ileż złotych mam? Są zera, brak jedynki, prawda szczerza... Ależ wina w tem zecera, niechże płaci za

Zeter-a.

Odcinek „Kurjera Lwowskiego“ z 24 5 1926.

Artur Schroeder.

## Z WIOSNĄ.

I.

Mała altana owinęły bluszcze, wokół się kwilecia rozpuściły pędy, z daleka słyhać perliste gawędy, któremi półsennie fontanna pluszcze.

W powietrzu wonie snują się gorące, belzają cicho w snem objętej trawie,

księżyc mgły szare rozpędza po stawie,

kładąc na fali wargi całujące. Potem ogląda czy usnęły kwiaty, pomiędzy drzewa bez echa przemyka

śrebrną dłoń dyskretnie odmyka altany małej bluszczem zwite kraty:

Wewnątrz się ognie czterech oczu żarzą,

jakieś widnieją rąk drgające sploty — szepcąc gdzieś długi kradzionej pieszczoty,

usta się jakieś w cichym płaczu skarżą...

Szept słów gorących w nagłym [spazmie rwile się — czyjeś spadły lzy, wykwitłe w męce...]

księżyc je w swoje jasne zbiera ręce i między kwiaty rozbudzone niesie.

Mała altano, snów młodzieńczych [chramie, gdzie skarby wyznań tajemnych się złoça.

Taką przycichłą, księżycową nocą, jawisz się znowu w jasnej wspomnień ramie.

II.

Rozkoszą wszystko dyszy... Bzów [aromaty rozlkały się w jeden miłości hymn [stodki] —

w jaśminowej topieli miesięcznej poświaty biel drzew się zanosi od słowiczej [zwrotki.

Przez sen się całują rozkoszne [kwiaty, wiatr zgina miłośnie łodyg kształt [lich wiotki] —

djamentami skrzą się ust ich wonne [środku, wskrzeszonych się marzeń [szczęca] [cudne światły.

Las słabym szelestem święto cza- [rów gędzie, ręce w przestwór wojny wyciąga [radośnie,

w uroczystym, cichym zaślubin ob- [rządzie dąb się spowiada debowi, sosna [sośnie.

A na mgielnej łące w nieskończonym rzedzie [gdzie złocistym pasem miodny lubim [rośnie,

szrebrnymi palcami księżyc cuda [przędzie i o przeszłych bolach opowiada [wiośnie.

III.

Na drzew korony nad stawem słońce pada sercem krwawem — cisza się niesie po chłodzie,

[wgląda w chaty... W snem już objętym ogrodzie [pachną kwiaty.

Na oknach cienie drgające zawiesza słońce gasnące — lśni rosa i płatki łączą ust [stokrótek...]

Na pokój z mrokiem się sączy [cichy smutek.



## ZIMNA WODA.

(Powstawanie nowego letniska).

Lwów, 23. maja.

Zimna Woda, kilka ledwo kilometrów leżąca od Lwowa, znane i ulubione miejsce wycieczek, wkrótce już czasie stanie się prawdziwym letniskiem o idealnych warunkach. Cicho bez rozgłosu wznosi się to uroczne letnisko, które powstało wskutek parcelacji dawnego obszaru dworskiego i już dziś coraz gęściej się zaludnia. Kto miał możliwość kupienia kawałka ziemi, zwłaszcza w lesie obok dworca kolejowego, na gwałt buduje się, zakłada ogród.

Onegdaj po kilku latach, poraz pierwszy byliśmy znów w Zimnej Wodzie. Co za zmiany! Wśród zieleni, na tle ślicznych lasów widnieją wille, dworki, domy, buduje się nowa, wygodna droga, wytycza się poprzecznice. Za rok, dwa będzie mnóstwo takich will i domów, kto wie, może ludzie uciekając od gwaru miejskiego, na stałe się tu przeniosą, dojeżdżając do zajęć kolejną. A może znajdzie się ktoś pomysłowy i zaprowadzi stałą tanią komunikację autobusów automobilowych. Opłaci się to bardzo, zanim Zimna Woda tak się już nie rozbuduje, że stanie się niejako przedmieściem Lwowa i — połączona z nim będzie linią tramwajową.

Piękne Brzuchowice już są przepełnione i... horrendalnie drogie — więc Zimna Woda ma tem świetniejszą przyszłość. Powietrze przepyszne, piasek, lasy i wzgórza zielone z jarami pełnymi kwiatów i jagód stwarzają idealne wprost warunki na zdrowe osiedla ludzkie. Miasto i rząd powinny baczną zwrócić na to uwagę, tembardziej, że podobno jakaś grupa obcych finansistów nosi się z zamiarem odkupywania gruntów i założenia przedsiębiorstwa letniskowego. Miejmy nadzieję, że komu raz udało się nabyć kawałek tej pięknej ziemi, ten nie tak prędko się jej pozbędzie.

Otoczmy Zimną Wodę troskliwą opieką, budujmy się tam, zakładajmy spółdzielnie, starajmy się o utrzymanie jej polskiego charakteru, otwierajmy sklepy i przedsiębiorstwa, bo już może niedługo stanie się ona „modnym miejscem” ohwilowego i stałego zamieszkania.

W czasie kiedy w miastach prawie nic się nie buduje, kiedy coraz donośniej rozlega się angielskie hasło mieszkania z dala od codziennych zajęć i nie w domach czynszowych, akcja rozpoczęta tak pięknie w Zimnej Wodzie powinna spotkać się z gorącym uznaniem.

Dr. St. Z.

## NA MARGINESIE.

### Meżowie protestu.

Lwów, 23 maja.

Spotkałem dziś na ulicy pana N. D.; nazwiska nie wymieniam wyraźnie, gdyż to niepotrzebne, zresztą i tak wiecie, o kim chcę mówić.

Szedł dostojnie zmięszony, bez krawatki, nieumyty, rozczochrany.

Pan łaskawy w żałobie? — pytam kojąco.

— Ach! Ten rebeljant!! — jęknął tragicznie.

— No, no! Już się stało! — mówię pojednawczo. — Jakież stanowisko zajmie pan wobec wypadków wraz z partją?

— Cooo? — ryknął piorunującym głosem. — Będziemy wołać, krzyczyć, protestować przed całym światem! Za prawo! — za konstytucję! — za Boga! — za ojczyznę, jeśli będzie trzeba, zginiemy...

— Owszem, owszem słyszałem — wtrąciłem ostrożnie — że w Warszawie poznikałście bez śladu, pogmęliście, jak szpilki w stogu siana.

— Pan się śmieje — huknął — a to, co się stało, to gwałt, przemoc, dyktatura!

— Ależ Marszałek — zauważam — miechce dyktatury.

— Właśnie, właśnie! — huknął — będziemy krzyczyć tem głośniejsze, że zrobili bunt, a nie chce być dyktatorem, respektuje prawo, konstytucję! To niemoralne!

— Przeciwnie — próbuję prostować — to była właśnie walka o umoralnienie życia publicznego.

— Tem głośniejsze będziemy protestować — wrzeszczał. — Od umoralniania są księża, jest spowiedź, są rekolekcje, jest „Rozwój” — jest Liga Kobiet.

— Ależ tu chodzi o moralność wobec prawa!

— Tem gorzej! — wybuchnął. — Jeszcze donośniej będziemy wołać. Jakże prawo? Co za prawo? My tu prawem! — wszystko inne rebelja!

Zrezygnowałem z dalszej dysputy i pośpiesznie odszedłem, a on ciągle mroził: — Dyktatura... konstytucja... niemoralność... Liga kobiet...

Wid.

### Powodzie we Włoszech.

Lwów, 23 maja.

Mimo nastania pogody we Włoszech wezbrane wody dotychczas nie opadły. W Udine zasiewy całkowicie zniszczyły, a wiele domów zawaliło się wskutek powodzi. W Levico przekroczyła Brenta tamy na 30 — 40 cm. Również w Valsugana woda zalała pola i zniszczyła zboża, a w rzece Arno utonęły dwie osoby. Koło Bellino osunęła się ziemia na 200 metrów szerokości i 80 cm. długości i zagraża wsi Borsoi.

W pobliżu Pontelagoscure rzeka Po wystąpiła znów z brzegów, a koło Guastalli i Suzzary zalała tamy. Okolice Piaccenzy znajduje się nadal w groźnym położeniu. Onegdaj w nocy koło Caerso woda zerwała tamę i zawaliło się dziesięć

domów; ofiarą powodzi padło bydło. Wskutek silnych opadów śnieżnych w Toscanie temperatura we Włoszech środkowych opadła niezwykle nisko. Koło Spezia zawalił się most wskutek gwałtownych deszczów.

### OGRANICZENIE PRAW TRADE-UNIONÓW.

Londyn, 21. 5. (PAT.) Według wiadomości posiadanych przez koła dziennikarskie, zarząd zamierza wystąpić wkrótce z projektem zmiany ustaw o uprawnieniach tradeunionów. Zmiany te mają iść oczywiście w kierunku ograniczenia dotychczasowych uprawnień tej organizacji.

## OD ADMINISTRACJI

Zalegających z prenumeratą P. T. Abonentów upraszamy o rychłe wyrównanie zaległości by nie spowodować wstrzymania wysyłki pisma. Przekazami pocztowymi lub na P. K. O. Nr. 153.215

## Kurjer literacki.

Nr. 21 „Wiadomości Literackich” zawiera wywiad z poetą francuskim Piotrem Roverdy, artykuł o ostatnim dramacie Hasenclevera „Mord”, wywiad W. Piotrowicza z Cz. Janikowskim, korespondencję z Poznania, korespondencję ze Lwowa o premierze „Żadzy” O’Neilla, recenzję St. Kotłaczewskiego z „Pejzaży sentymentalnych” Iwaszkiewicza, recenzję Em. Breitera z książki Bronowicza „Stefana Żeromskiego tragedia pomysł”, recenzję z nowej encyklopedji polskiej, artykuł J. Brzękowskiego „Kozioł w szatach

pontyfikalnych”, notatki, dział „Polska za granicą”, plastykę, „Camera obscura” i t. d.

Jerzego Sosnkowskiego „Bosman Finta” wyszedł nakładem Biblioteki Dziel Wyborowych Lwów Zimorowicza 5.

Sosnkowskiego czyta się jednym tchem. Pochłania osobliwością tematu i fascynującym sposobem opowiadania. Umie w artystyczny sposób wywołać zaniepokojenie, przejmujący dreszcz i głębokie zadumanie się nad dziwnością życia i jego zdarzeń.

— ex —

## Konkurs na pensjonat w Krynicy.

Lwów, 23 maja.

Zakład pensyjny dla funkcjonariuszy we Lwowie rozpiął za pośrednictwem Koła architektów polskich we Lwowie konkurs na pensjonat w Krynicy, na który nadeszło 40 prac. Sąd konkursowy, aby wynagrodzić jak największą ilość prac, podzielił wyznaczone 3 nagrody na 6 nagród oraz postawił wniosek na zakupno 6 prac. **Przyznano: nagrodę I-A prof. W. Minkiewiczowi** ze Lwowa, nagrodę I-B inż. arch. E. Czerwińskiemu i A. Zacharjewiczowi ze Lwowa, nagrodę I-C prof. W. Klimczakowi i inż. arch. E. Wie-

czorkowi ze Lwowa, nagrodę II-A inż. arch. Nowakowskiemu i Piwowarczykowi z Krakowa, II-B prof. Polkowskiemu z Krakowa, nagrodę III inż. arch. Wróblew i Karasińskiemu ze Lwowa.

Koło architektów polskich we Lwowie uzyskało od Zakładu pensyjnego subwencję na urządzenie wystawy i opublikowanie prac w jednym z fachowych czasopism.

Należy się za to wysokie uznanie zarządowi Zakładu. Zakład pensyjny przyczynił się wydatnie do podniesienia naszych uzdrowisk i ożywienia ruchu budowlanego.

## KURJER SZACHOWY

pod redakcją K. F.

### Partje z międzynarodowego turnieju mistrzów szachowych na Semeringu.

#### Gra sycylijska.

Białe:	Czarne:	9. a 2 - a 4	9. Sc 6 - d 4
Roselli del Turco (0)	Dr. Aljechin (1).	10. H d 1 - c 1	10. a 7 - a 6
1. e 2 - e 4	1. e 7 - e 5	11. Sc 2 - f 4	11. e 7 - e 6
2. S b 1 - c 3	2. S b 8 - c 6	12. S f 4 - e 2	
3. g 2 - g 3	3. g 7 - g 5	(takie posunięcia	
4. G f 1 - g 2	4. G f 8 - g 7	tędy owędy są naj-	
5. S g 1 - e 2	5. d 7 - d 6	częściej oznaką	
6. d 2 - d 3	6. G c 8 - d 7	stałości).	12. S g 8 - e 7
7. G c 1 - e 3	7. H d 8 - c 8	13. G e 3 - f 4	13. H c 8 - c 7
	(aby grać ewentualnie G d 7 - h 3).	14. G 3 - g 4	14. S e 7 - c 6
	(przygotowanie ataku na lewe skrzydło nieprzyjacielskie na wypadek, gdyby tu nastąpiła rozszada).	15. S c 3 - d 1	15. S c 6 - b 4(0)
		16. S d 1 - e 3	16. S d 4 x c 2+
		17. K e 1 - d 2	
		(bo inaczej grozi strata hetmana).	17. S c 2 x a 1 w obczętego białe podają).
8. h 2 - h 3			

#### NOTATKI I ODPOWIEDZI.

Międzynarodowy turniej mistrzów szachowych w Dreźnie odbył się bez reklamy, że tak powiemy, w kwietniu br. bezpośrednio po turnieju na Semmeringu. Uczestniczyli w nim Niemcowicz, dr. Aljechin, Rubinstein, dr. Tartakower, v. Holzhausen, Joliner, Saemisch, Yates, Blümlin i Steiner. Pierwszą nagrodę zdobył Niemcowicz, notując 8½ punktów. Reszta zawodników wykazują sukcesy w porządku ich nazwisk wyżej wymienionych.

Światowy Związek szachowy zwołuje zjazd, trzeci z rzędu, na 15 i 16 lipca br. do Budapesztu. Należy

się spodziewać, że dopiero co ukonstytuowany Wszechpolski Związek szachowy będzie na zjeździe reprezentowany tembardziej, że planowane są tam równocześnie turnieje i inne międzynarodowe imprezy szachowe.

Malkontent. Nie mamy tyle miejsca, by ogłaszać partje z kilku turniejów równocześnie. Czynnimy to dlatego w regule chronologicznie.

Korespondencje w sprawach szachowych prosimy adresować do Redakcji „Kurjera Lwowskiego” „dział szachowy”.



**Najlepszej jakości:**

Farby olejne, „Metalina“ farba ochronna przeciw rdzy do konstrukcji żelaznych, lakiery, pokost, terpentyna, kit szklarski, artykuły domowe i gospodarcze

po cenach konkurencyjnych

**PIOTR MIKOŁASCH i Spółka**

Lwów, Pasaż Mikolascha.

1898

**Poważne i niepoważne kandydatury.**

Warszawa, 22. 5. (AW.) Miara ciotosu panującego w kuluarach jest wielką ilość kandydatów na Prezydenta Państwa. Powtarzają się nazwiska pp. **Bobrzyńskiego, J. Kucharzewskiego, St. Wachowiaka, Jana Dębskiego, Wład. Raczkiewicza i Al. Skrzyńskiego.** Najpowa-

żniej traktuje się kandydaturę popieraną przez ugrupowania lewicy, t. j. kandydaturę Marszałka **Piłsudskiego**, oraz kandydaturę ugrupowań prawicowych **Stanisława Wojciechowskiego i Wojciecha Trampeczyńskiego.**

**P. Kiernik protestuje.**

Warszawa, 22. 5. (AW.) Były minister rolnictwa p. **Kiernik**, ogłosił list otwarty do posła **Daszyńskiego**, w którym odpowiada na uchwałę ogłoszoną przez C. K. W. P. P. S. z dnia 15 maja, wymieniającą go między innymi jako złodzieja grosza publicznego. P. **Kiernik** powołuje się na decyzję Sądu Marszałkowskiego, złożonego z obecnego prezesa Klubu P. P. S. p. **Z. Marka**, oraz posłów: **Tarnawskiego (Z. L. N.) i Fichnę**

(N. P. R.). Sąd ten uznał zarzuty podniesione przeciw p. **Kiernikowi** za bezpodstawne. Dalej powołuje się p. **Kiernik** na fakt współpracy posłów z P. P. S. pp. **Barlickiego i Ziemięckiego** w b. gabinecie **Skrzyńskiego** i zapytuje, jak wobec tych faktów określić można wymienioną uchwałę C. K. W. P. P. S. Poseł **Kiernik** nazywa swoich przeciwników „złodziejami czei ludzkiej”.

**Konflikt między Briandem a Bankiem Narodowym.**

Paryż, 22. 5. (AW.) „L'Oeuvre“ donosi o rozdzwieku między rządem a Bankiem Narodowym. **Briand** zwrócił się do gubernatora B. Nar. z piśmem domagającym się, by Bank Narodowy oddał rządowi do dyspo-

zycji rezerwy złota dla walki ze spekulacją przeciw frankowi. Gubernator odpowiedział na ten list wymijająco. Na powtórne naleganie odmówił rządowi prawa rozporządzania zapasami złota Banku Narodowego.

**Konferencja Małej Ententy odbędzie się 17. czerwca br.**

Białogród, 22. 5. (PAT.) „Politika“ donosi, że konferencja Małej Ententy odbędzie się w myśl porozumienia rządu czechosłowackiego i rumuńskiego w dniu 17. czerwca b. r.

w **Weldes**. Równocześnie z konferencją ministrów państw Małej Ententy, mającą trwać trzy dni, odbędzie się w **Weldes** konferencja przedstawicieli prasy Małej Ententy.

**WICEMIN. OLPIŃSKI ZWOLNIONY.**

Warszawa, 22. 5. (AW.) Dnia 22. bm. Marsz. **Rataj** na wniosek Rządu podpisał dekret zwalniający p. **Olpińskiego** z obowiązków wiceministra s. wewn. P. **Olpiński** przerwał dnia 22. bm. urządowanie.

**LINJA POWIETRZNA BERLIN—PARYŻ.**

Berlin, 22. 5. (PAT.) Począwszy od 26. maja b. r. zostanie otwarta linja powietrzna Berlin—Essen—Kolonia—Paryż.

**GÓRNICZY ANGIELSCY ODRZUCILI PROJEKT RZADOWY.**

Londyn, 22. 5. (PAT.) Konferencja delegatów górników przyjęła rezolucję odrzucającą projekt rządu w sprawie obniżenia zarobków.

**NAPAD DYWERSANTÓW.**

Wilno, 22. 5. (AW.) Przed paru dniami oddział dywersantów sowieckich zaatakował niespodziewanie strażnicę **Porzece**, znajdującą się w rejonie **Podwilija** pow. **Dziśnieńskiego**. Dzięki natychmiastowej pomocy sąsiedniej strażnicy bandyci musieli się cofnąć. Straty po naszej stronie bardzo nieznaczne.

**PORAŻKA ABD-EL-KRIMA.**

Fez, 22. 5. (PAT.) Budowane na rozkaz **Abd-el-Krima** pozycje obronne zostały opuszczone i z chwila zbliżania się wojsk francuskich i hiszpańskich żołnierze przechodzą na ich stronę. W przeciwieństwie do tego, co się działo w jesieni, mieszkańcy nie uciekają przed wojskami, lecz pozostają u siebie wraz z bydłem i dobytkiem.

**Francja domaga się gwarancji bezpieczeństwa.**

Genewa, 22. 5. (PAT.) Na dzisiejszym posiedzeniu komisji przygotowawczej konferencji rozbrojeniowej, **Paul Boncour** przedłożył memoriał, w którym popiera przedstawione poprzednio propozycje francuskie. W

memoriale tym **Paul Boncour** omawia gwarancje bezpieczeństwa, jakich można obecnie domagać się od **Ligi Narodów** w związku z redukcją zbrojeń.

—XO—

**Krytyczna sytuacja w Anglii.**

Londyn, 22. 5. (PAT.) Sprawa niepowodzenia wzaornionych rokowań o porozumienie w przemyśle węglowym stała się głównym tematem dnia całej niemal prasy angielskiej. „Times“ pisze, że podjęcie rokowań i pośrednictwo premiera zdaje się być dzisiaj zarówno rzeczą beznadziejną jak i niemożliwą. Górnicy stale odmawiają swej zgody na częściowe choćby ofiary, które przewiduje projekt rządowy jako podstawę porozumienia. Z równą wytrwałością sprzeciwiają się właściciele kopalń propozycjom rządu, dotyczącym płac i reorganizacji przemysłu. Wobec tego wypadnie chyba tylko przypomnieć stronom, że zajęte przez nie stanowisko jest zkodliwe dla sprawy i dlatego nie może być uznane za słuszne. Zarówno więc górnicy jak i przedsiębiorcy powinni pamiętać, że tylko ta ze stron, która opowie się za przyjęciem propozycji premiera, będzie mogła liczyć na poparcie opinii publicznej.

Konserwatywny „Daily Telegraph“ nie widzi możliwości wyboru między stanowiskiem negatywnem

w stosunku do propozycji rządu, zajętem przez właścicieli kopalń, a rezolucją górników, odrzucającą prawie całkowicie projekt premiera. — Dziennik potępia jednak żądanie przedsiębiorców, pozostawia ich w spokoju. Przedsiębiorcy nie mogą wysuwać podobnego żądania. Rząd ma bowiem obowiązki względem reszty społeczeństwa i zdecydowany jest trwać na tem stanowisku.

Liberalna „Daily News“ pisze: W sprawie rozwiązania kryzysu w przemyśle węglowym przyświeca jeszcze jedna nadzieja. Płynnie ona z zalet charakteru premiera, i jego popularności i posłuchu, jakim się cieszy u społeczeństwa.

Premier jest obowiązany wykonać te atuty w sensie zmuszenia właścicieli kopalń do wycofania się ze stanowiska uniemożliwiającego ruszenie sprawy z martwego punktu. Rząd może być przekonany, że usiłowania, które podejmie około wytworzenia atmosfery drzwí otwartych, znajdą całkowite poparcie olbrzymich mas i żywiołów zdrowo myślących.

**Ruchy wojsk Litewskich.**

Kowno, 22. 5. (AW.) W ostatnich dniach władze litewskie zarządziły ściągnięcie swoich oddziałów na nasze pogranicze. Pierwszy pułk piechoty z **Wilkomierza**, został rozmieszczony w **Szyrwintach i Muśnikach**. Przybyły tam również oddziały z **Ponlewieża** i zostały rozmieszczone w okolicznych wsiach **Sokoł, Jezioryszki i Kukuciszki**. W rejonie **Marjampolskim** w 3-cim okręgu wojsk litewskich i w 14-tej grupie szaulisów zarządzono ostre pogotowie.

**WALORYZACJA FRANKA FRANC.**

Paryż, 22. 5. (AW.) Min. skarbu p. **Peret** oświadczył przedstawicielowi „Journala“, że akcja sanacyjna rządu ma na celu ostateczne zwaloryzowanie franka francuskiego. „Pet. Par.“ donosi, że na skutek poprawy kursu franka franc. dawne ograniczenia wywozu żywności zostaną narazie zniesione.

**UKŁADY LOTNICZE NIEMIECKO-FRANCUSKIE.**

Paryż, 22. 5. (PAT.) **Briand** i ambasador niemiecki **Hoesch** podpisali dziś konwencję w sprawie organizacji lotnictwa niemieckiego oraz konwencję w przedmiocie komunikacji powietrznej.

**WĘGIERSCY FALSZERZE FRANKÓW PRZED SADEM.**

Budapeszt, 22. 5. (PAT.) W procesie o falszerstwo banknotów skończyły się dziś wieczorem przemówienia obrońców. Dalszy ciąg rozprawy odroczono do wtorku przedpołudnia.

**UPAŁY W WILNIE.**

Wilno, 22. 5. (PAT.) Od kilku dni panują tu upały. Dnia 20. bm. temperatura dochodziła do 23 stopni Reaumur w cieniu i 28 stopni w słońcu. Dnia 21. bm. tasama temperatura bez zmiany. Według zapowiedzi stacji meteorologicznej upały portwają 3 tygodnie.

**LIKWIDACJA KURSU ŻANDARMERJI.**

Grudziądz, 22. 5. (AW.) Na skutek rozporządzenia Ministra s. Wojsk. rozpoczęto tutaj likwidację kursu żandarmerji ze względów oszczędnościowych. Na kursie tym kształciło się 135 uczestników z rozmaitych dzielnic Polski. Wydatki miesięczne wynosiły 35 tys. zł.

**Wiadomości telegraficzne.**

= **P. Raczkiewicz** mianowany wojewodą wileńskim wyjechał dnia 22. bm. do Wilna.

= W wyborach do sejmiku **litewskiego**, postami mniejszości narodowej zostali wybrani: adw. **Jan Buczewicz**, rolnik **Wiktor Budzyński**, felczer **Tomasz Giżyki** i inż. **Bolesław Lutyk**.

**Różne.**

→ **Koncerty połączonych orkiestr wojskowych**. Dziś t. j. w niedzielę i jutro t. j. w poniedziałek — koncerty połączonych orkiestr wojskowych 19 pp., 26 pp. i 40 pp., na boisku sportowym 19 pp. na **Cytadeli** — dostęp od ulicy św. **Lazarza**. Ceny biletów wstępu bardzo przystępne. — Programy do nabycia w kasach przy wejściu na boisko. Dochód na budowę **Domu Żołnierza** we **Lwowie**. — Początek koncertów o godzinie 11.30.



# KRONIKA.

MAJ  
23  
NIEDZIELA

Dziś: rzym.-kat.  
C. Zielone Święta,  
gr.-kat. Mokyja.

Jutro: rzym.-kat.  
Pon. Ziel. Św., gr.  
kat. Mokyja.

## REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

### TEATR WIELKI.

Niedziela 23 bm. o 3:30 pop. „Znakomity Don Juan”. Ceny niższe popoi. Gość. występ Kazimierza Junoszy-Stepowskiego.

Niedziela 23 bm. o 7:30 wiecz. „Żywa Maska”. Gość. występ Kazimierza Junoszy-Stepowskiego.

Poniedziałek 24 bm. o 3:30 pop. „Trubadur”. Ceny niższe popoi.

Poniedziałek 24 bm. o 7:30 wiecz. „Orzeł czy reszka”. Gość. występ Kazimierza Junoszy-Stepowskiego.

Wtorek 25 bm. „Otello”. Premiera. Gość. występ Kazimierza Junoszy-Stepowskiego i Anny Zielińskiej.

### TEATR NOWOŚCI.

Niedziela 23 bm. o 3:30 pop. „Czarne Róże”. Ceny niższe popoi.

Niedziela 23 bm. o 7:30 wieczorem „Marjetta”.

Poniedziałek 24 bm. o 3:30 pop. „Szelmostwo Skapena”. Ceny niższe popoi.

Poniedziałek 24 bm. o 7:30 wiecz. „Orłów”.

Wtorek 25 bm. „Orłów”.

Środa 26 bm. „Orłów”.

### REPERTUAR TEATRU MAŁEGO:

Niedziela o 7:30 „Dobrze skrojony frak”. Przedostatni występ J. Pawłowskiego.

Poniedziałek o 7:30 „Dobrze skrojony frak”. Ostatni występ J. Pawłowskiego.

Wtorek o 7:30 „Fotel Nr. 47” komedja w 4 akt. Verneuil. (Premjera) Pierwszy gościnny występ Bednarzewskiej.

—oo—

### Taatr „Bagatela” ul. Rejtana 1. 3.

Niedziela dnia 23 maja godz. 12 w południe „Poranek Polskiego Jazz-Bandu”.

Poniedziałek dnia 24 maja godz. 8:15 wieczór ostatnie przedstawienie „Polskiego Jazz-Bandu”.

### GRAJA DZISIAJ W KINIE:

Apollo: „Tancerka z Sewilli”.  
Chimera: „Cesarzowa”.  
Kopernik: „Tornado”.  
Lew: „Biały tygrys” — „Z ogniem nie igrac”.

Marysińska: Jackie Coogan jako „Szmulek Gałganiarz”.  
Palace: „Nieboszczyk na urlopie”.

—oo—

— Teatr Wielki wystawia dziś, po raz pierwszy na popołudniowe przedstawienie po cenach niższych, świętą komedję Hattonów: „Znakomity Don Juan”, w której znakomity gość, Kazimierz Junosza-Stepowski, niezrównaną kreacją tytułowej postaci święci prawdziwe triumfy. Pirandello: „Żywa Maska” (Henryk IV.), z fenomenalnym odtwórcą roli tytułowej, Kazimierzem Junoszą-Stepowskim. Dzisiejsze przedstawienie „Żywej Maski” jest jednym z ostatnich, przed wystawieniem nowej premjery z udziałem Junoszy-Stepowskiego.

— Teatr Nowości daje dziś na popołudniowe przedstawienie, po cenach niższych, nieodwołalnie po raz ostatni, operetkę „Czarne Róże”.

Wieczorem wznowienie cieszącej się zawsze nadzwyczajnym powodzeniem, świętej operetki: „Marjetty”.

Na poniedziałek świąteczny repertuar zapowiada: w Teatrze Wielkim — popołudniu po cenach niższych, operę „Trubadur” z p. Mannem i Platówną; wieczorem: „Orzeł czy reszka?” z gościnnym występem prześwietnego artysty, Kazimierza Junoszy-Stepowskiego — w Teatrze Nowości — popołudniu, po cenach niższych, nieodwołalnie po raz ostatni, „Szelmostwa Skapena” — wieczorem „Orłów”.

## OD ADMINISTRACJI.

Wszelkie kwoty pod adresem Administracji „Kurjera Lwowskiego” przesyłać należy przekazami pocztowymi lub na numer P. K. O.

153.215.

—oo—

### Mówią, że...

każdemu człowiekowi, a już przedewszystkiem tym, którzy stale przebywają w zgłętku wielkich miast, potrzeba jest koniecznie kilka godzin spokoju w nocy.

— we Lwowie do niedawna można było spać spokojnie w nocy, bo że tam czasem pijak wrzasnął lub jacyś trubadurzy mandolinowi zabrzężeli w struny, to ostatecznie nie przerywało snu. Ale obecnie!?! Od czasu, kiedy idąc z postępem zaopatrzyl się Lwów w automobile, rozlegają się w nocy nie tylko ryki syren, ale co gorsza piekielne, warjackie trzaskanie wentyli. Szofer trąbi choć ludzi niema i tylko psy wychodzą na schadzki, a w dodatku puszcza z trzaskiem motor dla dodania sobie fantazji. Postoje automobilów urządzono akuratnie przy hotelach i teraz tak się dzieje: w nocy nagie szoferzy przecyszczaają wentyle, motor warczy jak sto wściekłych brytanów a biedny przejezdny klinie, że niepotrzebnie wynajął pokój, bo i tak spać nie będzie. Skoro na wzór zagranicy zafundowaliśmy sobie auta, nauczymy się również od tej zagranicy jednego: oto tam nawet w dzień nie wolno jechać z otwartym wentylem a w nocy za to arestują. Miejmy choć noc spokojną i tych kilka chwil zapomnienia we śnie!

—oo—

— Dwa gościnne występy dyr. Pawłowskiego. Świetny artysta, który bez szumnej reklamy, jedynie rzetelnym swym talentem zdobył sobie we Lwowie duże uznanie i powodzenie, wystąpi w Teatrze Małym jeszcze tylko dwa razy, t. j. w niedzielę i poniedziałek w popisowej swej roli w „Dobrze skrojonym fraku”.

— Konstancja Bednarzewska. Dawno nie było tak wielkiego zainteresowania, jakie budzą zapowiedziane gościnne występy tej znakomitej artystki, mającej wysoką markę w świecie teatralnym. Bednarzewska poza wielkimi walorami swego talentu, posiada jeszcze jedną nieocenioną zdolność, a mianowicie umie doskonale dobierać sobie role na popisowych występach. Taką rolą jest właśnie ta, którą grać będzie w „Fotelu Nr. 47”. Premiera którego odbędzie się już nieodwołalnie we wtorek. Jest to jedna z najświetniejszych komedji lekkiego repertuaru francuskiego i wszędzie gdzie była grana, utrzymywała się długo na afiszu teatralnym. Dyr. Teatru Małego poczyniła specjalne starania by komedja ta w wypadła jak najlepiej. Reżyserja spoczywa w wytrawnych rękach dyr. Czarnowskiego, co również jest rękojmią powodzenia. Przed sprzedaż biletów już się rozpoczęła w biurze „Orbis”.

— „Wally”, mistrzowska opera A. Catalani’ego. ukaże się po raz pierwszy w sobotę bieżącego tygodnia na scenie Teatru Wielkiego. Nad przygotowaniem tej niezwykle cennej nowości repertuaru pracują od dłuższego czasu: kapelmistrz Lehner, reżyser Cyganik i baletmistrz Cesarski. Atrakcją będą nowe dekoracje Zygmunta Bałka.

— „Otello” potężna tragedia Szekspira, niegrana na naszej scenie od dłuższego szeregu lat, ukaże się po raz pierwszy we wtorek na scenie Teatru Wielkiego. W tytułowej roli wiodza-murzyną Otella, wystąpi znakomity gość Kazimierz Junosza-Stepowski. W popisowej roli Desdemony wystąpi świetna artystka ulubienica naszej publiczności, p. Anna Zielińska.

— „Powrót z wojny”, oryginalna sztuka współczesna Jana Wiktorza Opolskiego, odznaczona na konkursie im. Gabrieli Zapolskiej, będzie najbliższą nowością repertuaru dramatycznego i ukaże się po raz pierwszy w piątek, bieżącego tygodnia, na scenie Teatru Nowości, pod reżyserją p. Sosnowskiego, w reprezentacji artystycznej pp.: Hańskiej, Rybickiej, Michułowicza i Sosnowskiego.

## Bilety ulgowe i bezpłatne do Teatru Małego wydaje Prenumeratorom miesięcznym i kwartalnym

Administracja „Kurjera Lw.”  
codziennie od godz. 2—4

## Z targu.

Lwów, 23 maja

Geny nabiału: 1 l mleka 30—40 gr., śmietany 1.40—2 zł., 1 kg. masła 5.—7.— zł. sera 1.60—2 zł.

Jaja: po 13 i 14 gr.  
Jarzyny: 1 kg ziemniaków starych 10—12 gr., buraków 15—30 gr., szpinaku 2— zł. wiązka rzodkiewek 10—20 gr., cebuli młodej 10 gr., szparagów 1-2 zł., główka sałaty 10—30 gr., marchewki młodej 25—30 gr.,  
Owoce: 1 kg jabłek 80gr. 3 zł., cytryny po 10—15 gr. szklka, pomarańcze po 45—60 gr.

— Następnym numer „Kurjera Lwowskiego” z powodu świąt uroczystych wyjdzie dopiero we środę, o g. 6 rano. Biura administracji zamknięte będą dziś, 23 b. m., od godziny 12-tej w południe i jutro, 24 b. m. przez dzień cały.

— Nasz fejleton. W dzisiejszym numerze naszego pisma zamieszczamy w fejletonie cykl pięknych utworów poetyckich Artura Schroedera pt. „Z wiosną”.

— Z Teatru. W sztuce Verneuil’a „Orzeł czy reszka” w Teatrze Wielkim, pozwolił nam znakomity gość naszej sceny, Kazimierz Junosza-Stepowski w roli hr. Varigay podziwiać nową, wspaniałą stronę swego bogatego talentu. Obszerniejsze omówienie tego przedstawienia jak i innych z ubiegłego tygodnia — z powodu nadmiaru materiału dziś zamieścimy w najbliższych dniach.

l. g.

— 50-lecie zgonu Aleksandra hr. Fredry. Na dzień 19-go lipca b. r. przypada półwiekowa rocznica zgonu wielkiego ojca komedji polskiej, Al. hr. Fredry. Ponieważ ważna ta dla scen naszych rocznica przypada na okres letniej kanikuly, kiedy znaczna część publiczności bawi zwykle poza Lwowem, wobec tego uroczysty obchód w miejskich teatrach przeniesiono na czerwiec b. r. Dyrekcja teatrów dokłada wszelkich starań, aby ta uroczystość Fredrowska wypadła pod każdym względem jak najwspanialej.

Komitet Tygodnia Czerwonego Krzyża odbędzie posiedzenie we środę 26 bm. o godz. 18-tej w lokalu Polskiego Czerwonego Krzyża, ul. Bielowskiego 6 i p.

— Tydzień walki z gruźlicą. Celem zdobycia fundusów na akcję przeciwgruźliczą, w myśl uchwały Wojewódzkiej Komisji walki z gruźlicą pod przewodnictwem p. wojewody Garapicha, urządzi się Tydzień Walki z gruźlicą w mieście Lwowie. Program Tygodnia od 24/V. do 29/V 1926 r.: 23/V. tj. w niedzielę o godz. 10-iej przy ul. Lindego 5, poświęcenie samochodu Twa Walki z gruźlicą. 24/V. zbiórka po ulicach i lokalach publicznych. nalepki na okna, sprzedaż znaczków w aptekach. 24/V, 28/V i 29/V zbiórka przy kasach wszystkich teatrów. Przez cały tydzień zbiórka przy kasach wszystkich kinoteatrów. Wykłady i odczyty we wszystkich szkołach. Nie wątpimy iż mimo ciężkich czasów akcja ta spotka się z żywym współdziałaniem i poparciem całego społeczeństwa.

## Co się stało w mieście?

— Kradzieże i włamania. Leon Daniluk, redaktor „Wieku Nowego” (Ossolińskich 8), doniósł policji, że w nocy na 22 b. m. nieznanymi sprawcy, po włamaniu się do mieszkania — skradli wielką ilość garderoby męskiej i damskiej oraz bieliznę, o ogólnej wartości 10.000 zł. — Szymon Becz, stolarz (ul. Nowa 1. 3 w Zamarstynowie), doniósł policji, że dnia 21 b. m. nieznanymi sprawcami skradli ze stowarzyszenia „Churesz Eizim” (Zamarstynowska 24) 2 srebrne korony do 10-ciuo Przykazań Bożych, wartość 300 zł.

— Złośliwy koń. Samuel Krebskupiec (Krzywa 3 w Zamarstynowie) przechodząc wczoraj placem Misjonarskim, został ukąszony przez konia Władysława Jarockiego z Powiatu powiat Przemysłyany.

—oo—

— Posiedzenie członków Koła Przyjaciół Ochronki im. Józefa Piłsudskiego we Lwowie. odbędzie się w lokalu Ochronki im. J. Piłsudskiego przy ul. Jabłonowskich we środę dnia 26 bm. o godz. 6-tej wieczorem, na które ma zaszczyt zaprosić wszystkich członków Koła Wydział.

— Lwowskie Towarzystwo Fotograficzne (Sokoła 4.) We wtorek dnia 25. maja na zebraniu zwyczajnem mówić będzie p. Józef Świtkowski o stereoskopji. Początek o godz. 6.15.

— Wycieczka nad polskie morze. Lwowskie koło mandolinistów „Hejnał” urządzi dnia 2 lipca br. specjalnym pociągiem wielką wycieczkę krajoznawczą trwającą 18 dni, z zatrzymaniami w Krakowie, Wieliczce, Częstochowie, Poznaniu, Gnieźnie, Toruniu, Bydgoszczy, Gdyni, Helu a z powrotem w Warszawie. Bliższych informacji udziela sekretariat Koła mandolinistów „Hejnał” co wtorku i czwartku między godziną 6 a 9 wieczorem w lokalu Lwów ul. Na Bajki 27 parter drzwi na prawo.

—oo—

— „Kościuszko pod Raclawicami” na Jałowcu. Kasy biletowe na dzisiejsze widowisko „Kościuszko pod Raclawicami” na Jałowcu za rogatką Łyczakowską będą dla wygody publiczności czynne na miejscu już od godziny 12-iej w południe. — Kasy te będą sprzedawały również bilety na to samo widowisko, które się odbędzie w poniedziałek o godzinie 3-ciej minut 30 po południu dla szkół, stowarzyszeń i ewentualnie szerszej publiczności po cenach popularnych.

— III. posiedzenie Lwowskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Fizycznego, odbędzie się dnia 27 bm. o godzinie 19.15, na Politechnice, w sali fizycznej (Nr. 1), z następującym porządkiem dziennym: 1) dr. W. Jakób: „O uzupełnieniach układu perjodycznego”. 2) Asyst. Polít. M. Pawłow: „O pompie molekularnej Holwecka” (z demonstracjami).

— Wycieczka dziennikarska. — Wczoraj wieczorem wyjechała ze Lwowa do Krzemieńca, Poczajowa i Wisniowca wycieczka dziennikarzy lwowskich, zorganizowana przez Syndykat Dziennikarzy Polskich we Lwowie pod przewodnictwem wiceprezesa red. Michała Rollego.

— W agencji pocztowej Miżyniec powiat Przemysł — uruchomiono służbę telegraficzną w ograniczonych godzinach dziennych.

—oo—

Szkoła powszechna i gimnazjum humanistyczne im. H. JORDANA (ul. św. Mikołaja 16., telefon 14 36), przyjmuje od 1. czerwca wpisy i zgłoszenia na przyszły rok szkolny. Nauka w szkole powszechnej odbywać się będzie w godzinach przedpołudniowych.

Egzamin wstępny do pierwszej klasy gimn. odbędzie się z końcem czerwca.

Kistryn.

1878



# Kurjer ekonomiczny.

**Amerykański przemysł samochodowy** przygotowuje nowe pole dla swojego rozwoju. Mianowicie Ford zamierza przenieść swe zakłady ze Stokholmu do Finlandji dla bliższego kontaktu z Rosją. Prasa sowiecka podaje, iż przedstawił Rosji projekt dostarczania swych transportów z kredytem sześciomiesięcznym.

## MIEDZYNARODOWA WYSTAWA W CZERNIOWCACH.

Wśród społeczeństwa kupieckiego i przemysłowego w Czerniowcach powstała myśl urządzenia w tym mieście międzynarodowej wystawy. Termin wystawy oznaczony został na 15 sierpnia i ma trwać do września rb. Przewidziane są następujące oddziały: rolniczy, przemysłowy, kulturalno-narodowy oraz zootechniczny, które będą zawierały mniejsze oddziały i grupy, odpowiadające poszczególnym gałęziom handlu i przemysłu. Do udziału zostały narazie zaproszone następujące państwa: Polska, Czechosłowacja, Austria, Niemcy, Włochy, Francja i Anglia.

## JAK WPŁYWAJĄ PODATKI W MAJU.

Według sporządzonego przez Ministerstwo Skarbu tymczasowego zestawienia wpływów z danin i monopolu, w pierwszej dekadzie bm. podatki bezpośrednio przyniosły 11 milionów zł., podatki pośrednie 2,7 milj. zł., cla 3,1 mil. zł., opłaty stemplowe 3,5 milj. zł., monopole 10,4 milj. zł.

Ogółem w pierwszej dekadzie miały wpływy z danin i monopolu wynosiły 30,8 milj. zł.

Jeżeli porównamy wpływy z pierwszej dekady maja rb. z wpływami pierwszej dekady maja r. z., to przekonamy się, że w rb. wpłynęło więcej: z podatków gruntowych (o 1 milj. zł.), z podatku dochodowego (o 3 milj. zł.), z monopolu solnego (o 1,2 milj. zł.), z monopolu tytoniowego (o 1,5 milj. zł.), i z monopolu spirytusowego (o 0,6 milj. zł.). Mniej natomiast wpłynęło z podatku przemysłowego (o 2,6 milj. zł.), z podatku majątkowego (o 0,2 mil. zł.), z podatku od nafty (o 0,4 milj. zł.).

## OBROTY PRYWATNE.

Tendencja chwiejna. Obrót tylko w dolarach.

Dolar ameryk. 11.50 do 11.60, dol. kanad. 11.40 do 11.45.

## TYGODNIOWE SPRAWOZDANIE GIELDY ZBOŻOWEJ WE LWOWIE.

Tendencja w ciągu całego tygodnia, była naogół zwykła. Ze względu na przypadające święta żydowskie w okresie sprawozdawczym, na rynku zbożowym ruch stosunkowo niewielki. Eksport w jęczmieniu powoli ustaje i w ślad zatem zapotrzebowanie zmniejsza się. Natomiast owies przeznaczony na wywóz jest nadal przedmiotem zainteresowania i znajduje licznych nabywców mimo zwykłych cen. Pozatem sytuacja bez zmiany. Uspokojenie wyczekujące.

## POŁOŻENIE GOSPODARSTWA W MAŁOPOLSCE WSCHODNIEJ.

Wydawana od kilku tygodni przez „Agencję Wschodnią” w Warszawie „Gazeta Handlowa” zamieszcza w ostatnim numerze z 24 bm. bardzo zajmujący artykuł pt.: „Położenie gospodarcze w Małopolsce wschodniej”, skreślony na podstawie informacji referenta lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej. Artykuł ten jest odpowiedzią na pytania następujące: Jak jest położenie handlu i kupiectwa we Lwowie i w Małopolsce? Jak są stosunki kredytowe? Jakie są postulaty kupiectwa i handlu? Ilość wykupionych patentów. Nie wypłacalności i postępowania ugodowe w Małopolsce wschodniej. Kryzys, obrót, polityka rządowa, usiłowania wiodawstwo, widoki na przyszłość.

„Gazeta Handlowa” w numerze 3 zamieszcza jeszcze artykuły o „handlu manufakturowym”, o „sytuacji handlowej w Krakowie, Lublinie i Łodzi” i artykuły o „produktach nabytkowych”, „farbach ziemnych”, „rynku skórzanym i w gotowych ubraniach męskich” — a wreszcie wywiad z ministrem handlu i przemysłu o sytuacji obecnej.

Prenumerata „Gazety Handlowej” wynosi miesięcznie z odnośnikiem lub przesyłką pocztową 1 zł., numer pojedynczy 20 gr. Do nabycia w lwowskim oddziale „Agencji Wschodniej” Lwów, ul. Długosza 31.

# KURJER SPORTOWY.

## DWA NOWE REKORDY POLSKIE.

Przewidywania nasze na początku sezonu, że rok bieżący będzie obitował w rekordy, spełniają się w zupełności.

W Warszawie odbyły się próby pobicia dwóch rekordów polskich w biegu na 1500 mtr. i w trójskoku i obie się udały.

Niedawno ustanowiony przez Kustrzewskiego (AZS) rekord polski na 1500 mtr. w czasie 4 min. 13.8 sek., poprawił Forys (Warszawianka) osiągając czas 4 min. 12.2 sek., lepszy od dawnego o 1.6 sek.

Młody talent, Sikorski (Polonia) w trójskoku uzyskał 13 mtr. 80 cm., wynik o 2 cm. lepszy od dawnego rekordu, należącego do Sośnickiego.

Rekordom tym rokujemy krótki żywot — co dla lekkooatletyki polskiej jest dowodem postępu.

## Z kraju.

× Pierwszy Powszechny Zjazd Ewangeliików w niepodległej Rzeczypospolitej, zważywszy na wypadki doby obecnej, Kolegium odracza. Wielka ilość nadeszłych zgłoszeń uczestnictwa w Zjeździe utrwaliła nas w powziętym zamiarze zwołania ponownie Zjazdu w Wilnie w roku bieżącym. O ścisłym terminie będzie podane odpowiednie powiadomienie.

× O zastrzeleniu kolegi na cmentarzu. We wtorek, 25 b. m., rozpoczęło się w sądzie w Krakowie rozprawa przeciw dr. Janowi Baderowi, koncyjentowi adwokackiemu, oskarżonemu o zastrzelenie kolegi, Ludwika Marguliesia, na cmentarzu żydowskim.

× Stracenie bandyty w Wilnie. — Stracono tu wczoraj bandytę Kuźmę Narywonczuka, skazanego na karę śmierci za udział w napadzie na pociąg, wiozący b. wojewodę poleńskiego, p. Darowskiego.

## Groźny pożar w powiecie przemyskim. (Od naszego korespondenta).

Przemysł, 21 maja. W Borystawce, obok Kalwarji Paławskiej, wybuchł onegdaj z niewiadomych powodów pożar, którego ofiarą padło kilka domostw oraz kilka sztuk bydła rogatego, którego nie udało się na czas wyprowadzić. Ogień zniszczył budynki do gruntu, gdyż z powodu braku przyborów strażackich, nie można było rozwinąć należytej akcji ratunkowej. Nieruchomość była ubezpieczona na wypadek pożaru.

## Ze świata.

+ Napad na kurjera sowieckiego. W Moskwie dokonano napadu na kurjera G. P. U. w pobliżu dworca kolejowego. Sześciu uzbrojonych ludzi zatrzymało samochód, w którym znajdował się kurjer w towarzystwie 2 żołnierzy. Nieznani ci ludzie rozbili kurjera i żołnierzy, odebrali im tekę z dokumentami politycznymi i 58.000 rubli. Podczas pościgu zastrzelono dwóch uczestników napadu.

+ Skazanie bankiera wiedeńskiego. Właściciel banku, Fryderyk Kalmar, który zbankrutował i wykazał niedobór w kwocie 14 miliardów koron, skazany został przez sąd tutejszy za lekkomyślną krydę na 4 miesiące ścisłego aresztu. Klienci Kalmara stracili wszystko.

## TEAM SPARTA — HASMONEA — MAKKABI (Kraków) 2:0 (1:0).

Drużyna krakowska była widocznie niedysponowana, zdaje się, z powodu przemęczenia — grali bowiem niemal bezpośrednio po przyjeździe z Krakowa i to było powodem ich klęski.

Tempo przez cały czas meczu żywe, gra dość ciekawa. Widza trzymały w napięciu liczne niewykorzystane jednak pozycje podbramkowe, czem szczególnie odznaczyli się goście. Tyle zmarnowanych pozycji dawno nie widziało się, nawet z najpewniejszych, kiedy bramka była nieomal „murowana” nieudolni i mający pecha strzelcy potrafili skiksować lub spudłować. Z teamu lwowskiego najlepiej grali Redler, Schneider i Majcherczyk — najgorzej Steurman. Z gości podobali się obrońcy i prawy łącznik.

Bramki dla Teamu strzelił: Fleischer z karnego w 30 min. gry i Steurman pod sam koniec meczu. Makkabi nie wyzyskała rzutu karnego. — Sędziował por. Usarz.

Sparta II — Hasmona II 2:1.

## NADESLANE.

Akuszer i Ginekolog  
**Dr. S. Akselrad**  
b. elw kliniki wiedeńskiej i warszawskiej  
ordynuje od 3—6 po południu  
ul. Kraszewskiego 3. tel. Nr. 1106.  
1800

## OKULISTA

dr. Leon Gruder, ordynuje przy ul. Romanowicza 7, 2324 od godziny 12-1. 3-6

## MIEJSKI TEATR WIELKI Początek przedstawień o godz. 7:30

Niedziela 23 maja 1926.

Gościnny występ Kazimierza Junoszy-Stępowskiego

## Żywa maska

(„Henryk IV”)

Tragedja w 3-ch aktach Ludwika Pirandello. — Przekład Leona Chrzanowskiego.

### OSOBY:

...Henryk IV	Junosza-Stępowski
Hr. Matylda Spina	Leonja Barwińska
Rita, jej córka	Zofja Barwińska
Młody markiz K. Noll	Peliński
Baron Tytus Belcredi	Kwiatkowski
Dr. Djonizy Genoni	Czaki
Arjald (Franco)	Relski
Landolf (Lolo)	Milski
Orduf (Momo)	Czaszka
Bertold (Fino)	Rzęcki
Stary służący Jan	Neuman
Dwóch pacholców w kostjumach	
Reżyser: Artur Kwiatkowski.	

## TEATR NOWOSCI.

Początek o godz. 7:30.

Niedziela 23 maja 1926.

## Marjetta

Operetka w 3-ch aktach R. Bodansky'ego i B. Hardt-Wardena. Muzyka Waltera Kollo. Tłumacz Wincentego Rapackiego (syna).

### OSOBY:

Rene di Torelli	Kuligowski
Marietta, księżna Lavary	Rylska
Margrabia Paolo Arancini	Szosland
Antonio del Fosco, ochmistrz dworu księżnej Lavary	Szmjd
Nicolo Tromboni, uliczny muzykant	Tatrzański
Marietta, pomarańczarka	Korabianka
Capistrani, dyr. kasyna	Kopczynski
Zambisi	Kowalski
Fredo, kelner	Hilzenra h
Detektyw	Szymański
Kamerdyner I.	Bykowski
Kamerdyner II.	Fried
Rzecz dzieje się w Rzymie, współczesnie	
Reżyser: Michał Tatrzański.	

# WOLBROM.

We Lwowie odbyło się 13 bm. w sali obrad Ziemskiego Banku Kredytowego, T.A. we Lwowie zwyczajne walne zgromadzenie akcjonariuszy ski akc. p. f.: „WOLBROM” **fabryka wyrobów gumowych, Spółka akcyjna w Wolbromiu.**

Zgromadzenie zagał senator dr. Ernest Adam, którego wybrano przewodniczącym.

Następnie imieniem rady zawiadawczej złożył p. Fr. Westen sprawozdanie z działalności spółki w roku 1925, przedstawiając rozwój przedsiębiorstwa w tym roku, mimo wielkich trudności z powodu wahań walutowych i kryzysu gospodarczego w kraju, wskazał również na rozmaite dodatnie objawy w rozwoju przedsiębiorstwa i w widokach na przyszłość przez zapoczątkowanie całego szeregu nowych działań we fabryce.

Sprawozdanie to przyjęto do wiadomości, a następnie zatwierdzono jednogłośnie, zgodnie z wnioskiem Komisji rewizyjnej, przedłożony bilans i rachunek zysków i strat za r. 1925 i udzielono radzie zawiadawczej absolutorjum.

Następnie uchwalono jednogłośnie rozdzielić czysty zysk za r. 1925 w kwocie 63.428,87 zł. powiększony o przeniesiony z poprzedniego roku zysk w kwocie 13.577,54 złotych, tj. w sumie 77.006,41 zł w następujący sposób: a) na fundusz rezerwow. 3.850 zł. b) 2% na amortyzację nieruchomości (340.000 zł.) 6.800 zł. c) 10% na amortyzację maszyn i technicznych urządzeń (498.339,30) 49.850 zł. a pozostaną kwotę zł. 16 506,41 przenieść na konto rachunku bieżącego i nie wypłacać żadnej dywidendy.

Dr. Piotr Fries-Tersch, członek rady zawiadawczej, przedstawił imieniem tejże, preliminarz budżetowy i plan działalności na rok 1926, zmierzający do podniesienia wytwórczości fabryki i rozszerzenia jej agend, a zarazem do wzmocnienia produkcji i do powiększenia eksportu.

Po dyskusji, przyjęto walne zgromadzenie oba przedłożenia do zatwierdzającej wiadomości.

Wylosowani członkowie rady nadzorczej pp. Dr. Marcin Szarski, senator, dyr. dr. Maksymilian Liptay, Fritz Westen i Rudolf Rifezes zostali ponownie wybrani a do komisji rewizyjnej weszli pp. Henryk Świerczewski, adwokat dr. Józef Atlas, dyr. Janos Morawek, dr. Alfred Preuss i dyr. Fr. Wrześniowski.

Na wniosek p. Karola Fedorcia upoważniło walne zgromadzenie radę zawiadawczą do zaciągnięcia potrzebnego, długoterminowego kredytu, za zabezpieczeniem na nieruchomości fabrycznej i to w kraju lub zagranicą, a na wniosek dr. Maksymiljana Liptaya uchwalono przemienić wszystkie akcje imienne, dotychczas w spółce istniejące na akcje na okaziciela i w tym celu dokonane zostały potrzebne zmiany statutu. Zamiana ta ma na celu umożliwienie kotationu akcji spółki na giełdach.



Fachowe przedsiębiorstwo  
dla przemysłu graficznego

„GRAFIKA” MAREK SEIDE, Lwów  
ul. Krzywa 11. Tel. 19-03

Zastępstwo i skład na Polskę: Fabryki czcionek i linji mosiężnych POPPELBAUM, Wiedeń.

Fabryki maszyn drukarskich „VICTORIA” w Rookstroh.

Utrzymuje na składzie wszelkie przybory drukarskie, sztegi, kwadraty, interlinje, farby drukarskie, masę walcową i t. p.  
Projektuje i urządza wszelkie zakłady drukarskie. 1899

## NA PRZEPUKLINĘ ZAKŁAD M. FREILICHA

specjalisty i wynalazcy patentowanych bandaży na rapturę dla mężczyzn, kobiet i dzieci, zapomocą których zostało setki ludzi, nawet w najzastarszalszych wypadkach wyratowanych, przyjmuje codziennie od 9-tej rano do 6-tej wieczór

WE LWOWIE, GRÓDECKA 35.

Firma ta istniejąca już przeszło lat 60 zyskała sobie pochwałę i uznanie nie tylko w kraju, ale nawet zagranicą. Świadczą o tem złote medale, doktorat honorowy, dyplomy, jak również listy dziękczynne wielkich dygnitarzy, księży i oficerów i zdobyła sobie zasłużone przodownictwo światowe w tym zawodzie. 1895

DYREKCJA KOLEI PAŃSTWOWYCH WE LWOWIE  
ogłasza w „Gazecie Lwowskiej” Nr. 115, z dnia 23 maja br., przetarg na pomalowanie mostów. 1907



**Jan Bujak**  
Specjalny Magazyn  
Aparatów Fotograficznych  
Lwów, Kopernika 4.  
Telefon 18-34.  
wysyłka na prowincję.

## ERLICHOWSKI

magazyn nowości dla Pań

Lwów, ul. Sykstuska 15.

poleca najnowsze

jedwabie i wełny na suknie.

Popierajcie  
cele  
Towarzystwa  
Szkoły  
Ludowej.

KOŁO ARCHITEKTÓW POLSKICH WE LWOWIE.

## WYSTAWA

prac konkursowych na pensjonat w Krynicy.  
Własność Zakładu Pensyjnego dla funkcjonariuszy we Lwowie.  
**otwarta**

w Pawilonie Rolniczym „TAŁGÓW WSCHODNICH”, od 23 do 31 maja 1926 r., codziennie od 11 do 18-ej. 1903

## WALNE ZGROMADZENIE

spółdzielni z ogr. odp. „PAPYRUS”  
we Lwowie odbędzie się dnia 4. czerwca 1926, o godz. 6-tej popoł. w lokalu p. Leinera przy ul. Bernstein 8, z następującym porządkiem dziennym: 1) Odczytanie sprawozdania z rewizji związkowej, przeprowadzonej dnia 29, stycznia 1926. 2) Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej z czynności i rachunków za rok 1925 i udzielenie im absolutorjum. 3) Rozdział czystego zysku 4) Wniośki członków. Lwów, 18 maja 1926 Zarząd spółdz. z ogr. odp. „PAPYRUS”. 1904

MAGISTRAT MIASTA ŚNIATYNA  
L. 4088/26.

Śniatyn, dnia 12 maja 1926.

Magistrat miasta Śniatyna ogłasza niniejszem

## Konkurs

na budowlanego miejskiego  
Warunki

Pobory X względnie IX kategorii urzędników państwowych ze wszystkimi dodatkami, oraz dodatkiem komunalnym i prawem awansu, 2 morgi pola do własnego użytku i wolna praktyka prywatna w zawodzie budowlanym.

Po roku nienagannej służby może nastąpić staż bilizacja.

Do podania dołączyć należy:

1. Świadczenie ukończonych studjów technicznych w dziale architektury budowlanej lub ogólnej inżynierji, przyczem pożądanę jest poza temi studjami uprawnienie autoryzowanego geometry. 2. Metrykę urodzenia. 3. Świadczenie zdrowia i 4. krótkie curriculum vitae.

Termin wnoszenia podań do dnia 15 czerwca 1926.

Za Magistrat miasta Śniatyna

L. S.

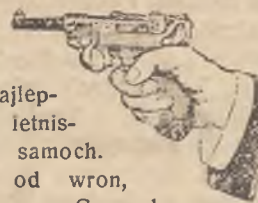
Kierownik Zarządu miasta:

1876

Michał Niemczewski w. r.

## Pistolet „STRASZAK”

Marka Fabryczna



Kolosalny wystrzał. Najlepsza obrona od napadów na letniskach, na drogach, do rower. samoch. furmanek, ochrona ogrodów od wron, starter do biegu, sport dla sceny. Cena zł. 7 50, 50 naboji zł. 2 50, futerał 1 50 Pozwolenie niepotrzebne. Piłki futbolu 12 50 mecz. zł. 23, spodenki i koszulki d. f. zł. 9 50. Kostjmy harcerskie do polowania, rybołówstwa 15, 19, 25.

Przybory do fechtunku, do polowania, do sportu. Żądajcie cen. Zamówienia wysyłka za pobraniem po otrzymaniu 1/2 zadatku. Adres zachować. 1881

Warszawa, ul. Emilji Plater 20/A.

Składnica sportowa HERCULANUM T. Falkowskiego.

## !! ZA 5 ZŁOTYCH !!

Daje każdemu sposobność nabycia 3 METRÓW czysto wełnianego materiału w kolorach dowolnych na męskie lub damskie ubranie.

Szczegółowe informacje oraz prospekty wysyłamy po nadesłaniu dokładnego adresu oraz znaczka za 15 gr. Nie zwlekajcie, a przekonacie się

Warszawska Centrala Bławatna,

Warszawa, skrz. poczt. 597. 1874

## DROBNE OGŁOSZENIA

### Różne.

**BIEDNA WDOVA** wespół z pracownikiem miejskim, bez zaopatrzenia, ciężko chora, uprasza o łask. datki pod M. W. do Adm. K. L. 1836 b

**ZACHĘTA SALON SZTUKI** Legionów 7, Obrazy Augustynowicza, Cwiklińskiego, Fabijańskiego, Filipkiewicza, Janowskiego, Jaxy, Karpińskiego, Kowalskiego, Męciny-Krzesza, Wojciecha i Jerzego Kossaków, tudzież wybitnych artystów lwowskich. Ceny znacznie niższe, Sprzedaż na spłaty. 1905

**SKLEP** do wynajęcia. Zgłoszenia: Stanisław Abi, Legionów 11. 1765

**ARTYSTYCZNA** pracownia abażurów, Pańska 6, poleca się. 1885

**STARANNIE** i tanio przepisuje na maszynie. Zgłoszenia do adm. „Kurjera Lw.” pod „Szybkość”. 1334-5

**MAGLE** najnowszej konstrukcji na siłę ręczną i elektryczną sprzedaje fabryka magli B. Kapczyńskiego, Lublin, Przemysłowa 10. Ceny przystępne. 1008

### Nauka i wyobowianie.

**STENOGRAFIJ** wycza listownie Instytut Stenograficzny, Warszawa, Krucza 26. Żądajcie bezpłatnych prospektów. 1351

### Posady i prace

**EMERYTOWANY** urzędnik państwowy poszukuje zajęcia. Wynagrodzenie wedle umowy. Adres: Administracja Kurjera Lwowskiego dla „Emeryta 555”. 1834-a

**STENOTYPISTKA** znająca języki: niemiecki, rosyjski, francuski, angielski poszukuje posady. Może udzielać lekcji języków i stenografji. Lwów ul. Krzywa 6. Oficyny. G. Głębocka Nr. tel. 26-62. 1824

**INTELIGENTNA**, pełna życia młoda panna wyjeżdża jako towarzyszką, lektorką sekretarką, do dzieci lub tp. Zgłoszenia do Administracji Kurjera Lwowskiego pod „Kulturalna”. 1766-29

**TAPICER**-dekorator z Warszawy, posiadający chlubne świadectwa robi tanio i dobrze otomany, materace, różne garnitury mebli. Może wyjechać na prowincję. Adres: Lwów, ul. Krzywa 6. Oficyny. T. Głębocki, Nr. tel. 26-62. 1823

**DŁUGOLETNI** solicytator adwokacko-notarialny zdolny maszynista, rutynowany tabularzysta spadkowiec, poszukuje natychmiast posady, Józef Łuczka, Delatyn. 1960

### Kupno i sprzedaż

**FORTEPIAN** światowej sławy, krótki, piękny, sprzedam okazjnie. Gotówka. Kopernika 26, parter, oficyny, Skleniarski, 1870

**FORTEPIANY**, pianina, fiszharmonie za różne ceny pierwszorzędnych fabryk, używane zawsze na składzie. Sprzedaje, kupuje, zamienia zagotówkę. Hanak Pańska 21. 1778

**DARCELE** słoneczne obok tramwaju; oddalone od realności ul. Zofii 9, kilka nacięć kroków do sprzedania. Zgłoszenia Stanisław Abi, Legionów 11. 1764

**WILLA** o 7 pokojach z przynależnościami, pełny komfort, piękny ogród morgowy wraz z parcelą budowlaną, o 2 frontach na warunkach korzystnych do sprzedania. Oferty pod „Willa” we Lwowie do admin. „Kurjera Lw.”. 1723-11

### Komunikat.

Światowej sławy psychografolog SZYLLER SZKOLNIK opowie Ci, kim jesteś, kim być możesz? Nadeślij charakter pisma swój, lub zainteresowanej osoby, zakomunikuj: imię, rok, miesiąc urodzenia. Otrzymasz szczegółową analizę charakteru, określenie zalet, wad, zdolności, przesłanie. Analizę wysyłasz po otrzymaniu 3 złotych (można znacznikiem pocztowymi). Osobiście przyjmujemy od 12-7. Protokoły, odczyty, podawanie nawiązań, odczyty, podawanie nawiązań, odczyty, podawanie nawiązań. Warszawa. Psycho-Grafolog SZYLLER-SZKOLNIK, Piękn. 1832



Popierajcie cele TSL.

**Ceny ogłoszeń:** Za wiersz millimetry: Zwyczajny za tekstem 12 gr. Nadesłane i nekrologja 30 gr. Na pierwszej kolumnie 50 gr. Przed kroniką i w rubryce „Repertuar” 40 gr. Po kronice, komunikaty 36 gr. Dział ekonomiczny 40 gr. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 6 gr. Kupne i sprzedaż 8 gr. Matrymonialne 12 gr. Poszukujący pracy 2 gr. Na kolumnie tekstowej paski i inseraty po 36 gr. Ogłoszenia zagraniczne o 50% drożej.

Nakładem Nowej Polskiej Spółki Wydawniczej Sp. z ogr. odp.

Z drukarni Polskiej we Lwowie, Chorażczyzna 17. Tel. 29-19. pod zarz. Z Kielbusiewicza.

Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroński.